



Marek Panek, Maciej Budny

SYTUACJA ZWIERZĄT ŁOWNYCH

W POLSCE

– WYNIKI MONITORINGU,

ROK 2 0 2 2

W S T Ę P

Monitoring zwierząt łownych w Polsce, prowadzony od lat przez Stację Badawczą PZŁ w Czempiniu, ma głównie na celu ocenianie sytuacji zwierzyny oraz analizowanie wyników łowieckiego gospodarowania jej zasobami, czyli przede wszystkim wysokości pozyskania poszczególnych gatunków. Źródłem informacji są tak zwane „roczne plany łowieckie”, czyli dokumenty wypełniane corocznie w marcu dla każdego z blisko pięciu tysięcy obwodów łowieckich istniejących w kraju. Zawierają one między innymi informacje o ustalonym planie odstrzału poszczególnych gatunków zwierzyny na kolejny rok łowiecki (trwający od kwietnia do marca), ale także sprawozdanie z realizacji pozyskania zwierzyny w mijającym roku łowieckim oraz dane o liczebności większości gatunków, oszacowanej na przedwiośniu przez myśliwych i leśników.

Informacje zawarte w rocznych planach łowieckich do 2019 roku były przetwarzane w Stacji w Czempiniu. Natomiast od roku 2020 dane wprowadzane są przez koła łowieckie i zarządy okręgowe do Systemu Informatycznego PZŁ, skąd zostały zaczerpnięte. Jednak poddano je w Stacji drobnym korektom wynikającym z błędów i braków, zdarzających się czasami w tych dokumentach. Korekty przeprowadzone były według zasad stosowanych od lat, a więc pozwoliły na uzyskanie w pełni porównywalnych danych wieloletnich.

W niniejszym opracowaniu omówiono i zilustrowano zmiany liczebności oraz wielkości odstrzału niektórych gatunków zwierząt łownych od początku obecnego wieku, ze szczególnym uwzględnieniem danych najnowszych, uzyskanych w 2022 roku. Wzięto pod uwagę istotne gospodarczo gatunki zwierzyny grubej oraz ważniejszych przedstawicieli zwierzyny drobnej, w tym problematyczne gatunki inwazyjnych drapieżników. Informacje o poszczególnych gatunkach prezentowane są między innymi w postaci wykresów, pokazujących przebieg zmian liczebności i pozyskania z upływem lat, oraz mapek obrazujących zróżnicowanie tych wielkości na obszarze kraju, to jest w skali 49-ciu okręgów łowieckich. Chociaż liczebność zwierzyny szacowana jest w marcu, to przypisano ją do roku łowieckiego rozpoczynającego się w kolejnym miesiącu, ponieważ jest podstawą planowania wielkości odstrzału w nowym sezonie polowań.

W ostatnim roku przeprowadzono proces ponownego wydzierżawiania obwodów łowieckich, co czasami wiązało się z modyfikacją ich granic, w tym z łączeniem lub dzieleniem obwodów. Niekiedy powstały więc mocno zmienione lub wręcz zupełnie nowe jednostki terytorialne. W przypadku takich obwodów, w rocznych planach łowieckich na rok 2022/23 nie było możliwe podanie informacji o realizacji pozyskania zwierzyny w minionym roku

łowieckim. Dotyczyło to około 10% obwodów dzierżawionych i spowodowało, że uzyskane dane o odstrzale zwierzyny w roku 2021/22 były zaniżone. Wobec tego dokonano stosownych przeliczeń i w poniższych opisach sytuacji poszczególnych gatunków podawane są skorygowane wartości krajowego pozyskania.

W poprzednich opracowaniach wyników monitoringu zwierzyny zamieszczone były mapki prezentujące najczęściej pozyskanie na jednostkę powierzchni w poszczególnych okręgach w ostatnim roku łowieckim. Uznawano przy tym, że przestrzenne zróżnicowanie pozyskania obrazuje także różnice w stanach zwierzyny w poszczególnych rejonach kraju. Wspomniane powyżej braki danych o pozyskaniu były w niektórych okręgach na tyle duże, że nie pozwoliły na przygotowanie takich mapek dla roku 2021/22. W związku z tym, dla części gatunków sporządzono mapki prezentujące zagęszczenie ich populacji w skali okręgów na przedwiośniu 2022 roku. Należy jednak zaznaczyć, że zagęszczenie wyliczano na podstawie danych o liczebności szacunkowej, czyli obarczonych pewnym błędem. Stąd liczby te powinny być traktowane raczej jako wskaźnikowe, pozwalające przedstawić regionalne różnice stanów zwierzyny, jednak odbiegające w nieznanym stopniu od rzeczywistych zagęszczeń populacji (szczególnie w przypadku zwierzyny drobnej). Dla gatunków, których liczebność jest szczególnie trudna do oszacowania (np. mniejsze drapieżniki) lub też nie jest oceniana przez myśliwych (ptaki migrujące), wykorzystano zwykle mapki prezentujące pozyskanie w poprzednim roku łowieckim, czyli 2020/21.

W opracowaniu oparto się na danych z obwodów dzierżawionych przez koła łowieckie, stanowiących 94% obwodów istniejących w kraju. Na podstawie tych danych sporządzono wszystkie prezentowane ilustracje. Także większość liczb podanych w tekście dotyczy obwodów dzierżawionych, nawet jeśli towarzyszą im frazy typu „krajowa liczebność”. W nielicznych przypadkach, tj. dla gatunków występujących szczególnie licznie w obwodach wyłączonych z dzierżawy, podano także dane całosciowe. Podkreślono jednak wtedy, że są to liczby dotyczące wszystkich obwodów łowieckich istniejących w kraju.

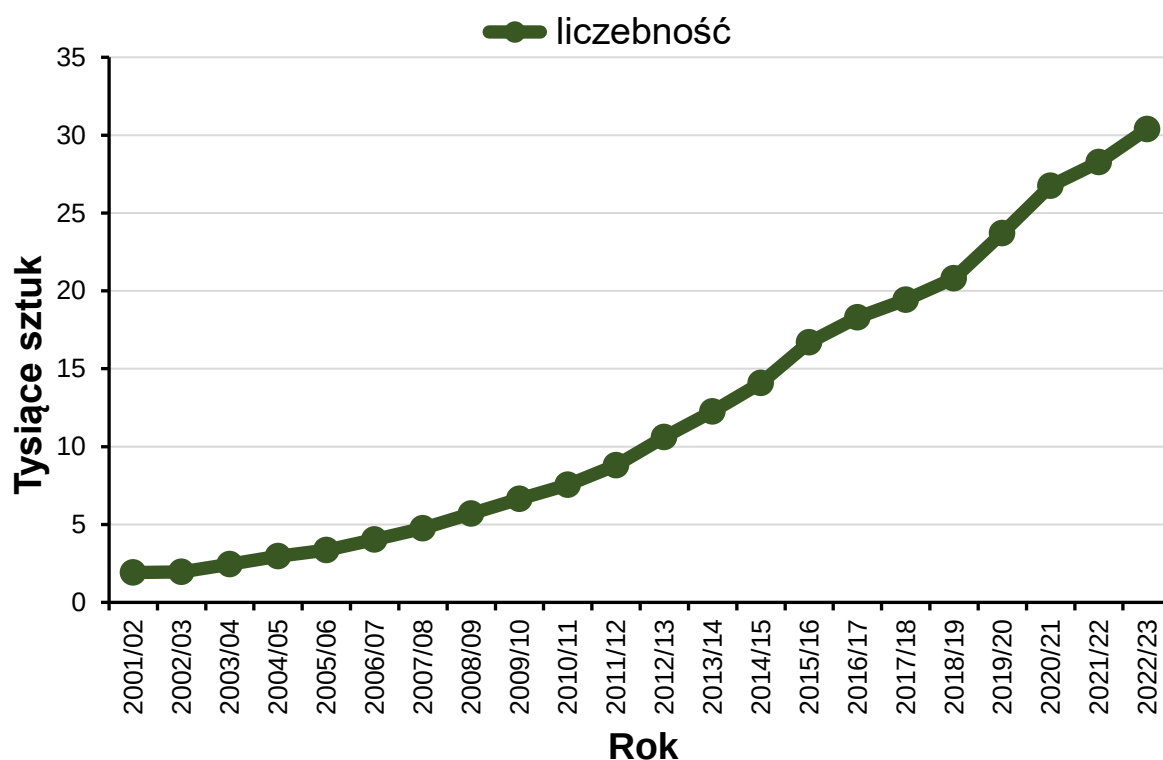
Postępująca komputeryzacja naszego życia dotyczy także łowiectwa, dzięki czemu zwiększa się zakres dostępnych danych o pozyskanej zwierzynie. Dotyczy to między innymi terminów odstrzału poszczególnych osobników, co wykorzystano poniżej w rozdziale na temat kaczek.

Ł O Ś

Liczebność łosi w Polsce znacząco zmniejszyła się w latach 90. ubiegłego wieku, stąd w 2001 roku zawieszono polowania na ten gatunek. Od tamtego czasu obserwowany jest stały wzrost jego krajowej populacji. W roku 2001, szacunkowa liczebność łosi w obwodach dzierzawionych wynosiła niespełna 2 tys. osobników, podczas gdy w roku 2012 osiągnęła poziom 10 tys. osobników, natomiast w 2022 roku przekroczyła 30 tysięcy, bowiem oceniono ją na 30,4 tys. osobników. Zatem według danych sprawozdawczości łowieckiej, w XXI wieku stany łosi w Polsce wzrosły 16-krotnie (Rys. 1). W ostatnich dwóch latach wielkość krajowej populacji tego gatunku zwiększała się o kilka procent rocznie, na przykład w 2022 była o 8% większa niż w roku poprzednim. Tempo wzrostu było więc już mniejsze niż w latach 2019-2020, kiedy wynosiło kilkanaście procent rocznie.

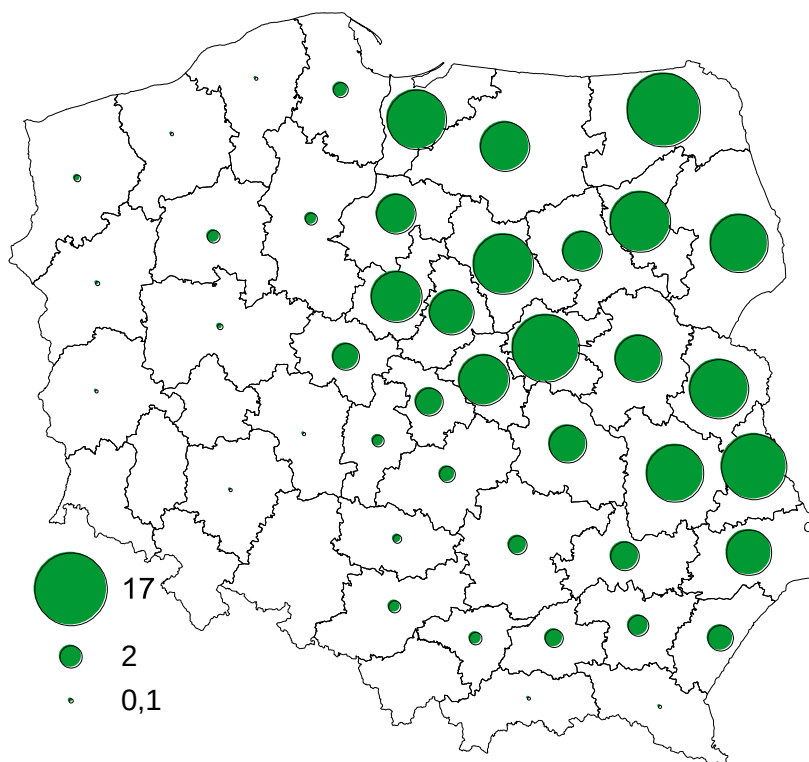
W XXI wieku znacząco powiększył się także areal występowania łosi w Polsce. W 2001 roku jego obecność odnotowano w 8,7% obwodów łowieckich, podczas gdy w 2012 roku w 25,5% obwodów, a w 2022 roku w 42,7% obwodów. Zatem udział obwodów, w których bytuje ten gatunek, od początku obecnego wieku zwiększył się niemal 5-krotnie. W 2022 roku liczba obwodów zasiedlanych przez łosie była o 3% większa niż rok wcześniej.

Rys. 1. Liczebność łosi w Polsce w latach 2001/02–2022/23



Łosie występują przede wszystkim w północno-wschodniej i wschodniej części kraju (Rys. 2). W 2022 roku najwyższe zagęszczenie tego gatunku na 1000 ha powierzchni leśnej odnotowano w okręgu suwalskim – 17,2 osobników, a stosunkowo wysokie stany stwierdzono także w warszawskim – 14,7, chełmskim – 14,1, łomżyńskim – 12,1, ciechanowskim – 12,0, elbląskim – 11,8, białkopodlaskim – 11,7, białostockim – 11,2 i lubelskim – 11,0. Żadnego łośa nie zarejestrowano w 6 okręgach, położonych głównie na południowym zachodzie kraju, tj. w jeleniogórskim, legnickim, leszczyńskim, opolskim i wałbrzyskim, a ponadto w okręgu bielskim (Rys. 2).

Rys. 2. Zagęszczenie łośi w okręgach łowieckich w 2022 roku (osobniki na 1000 ha powierzchni leśnej)

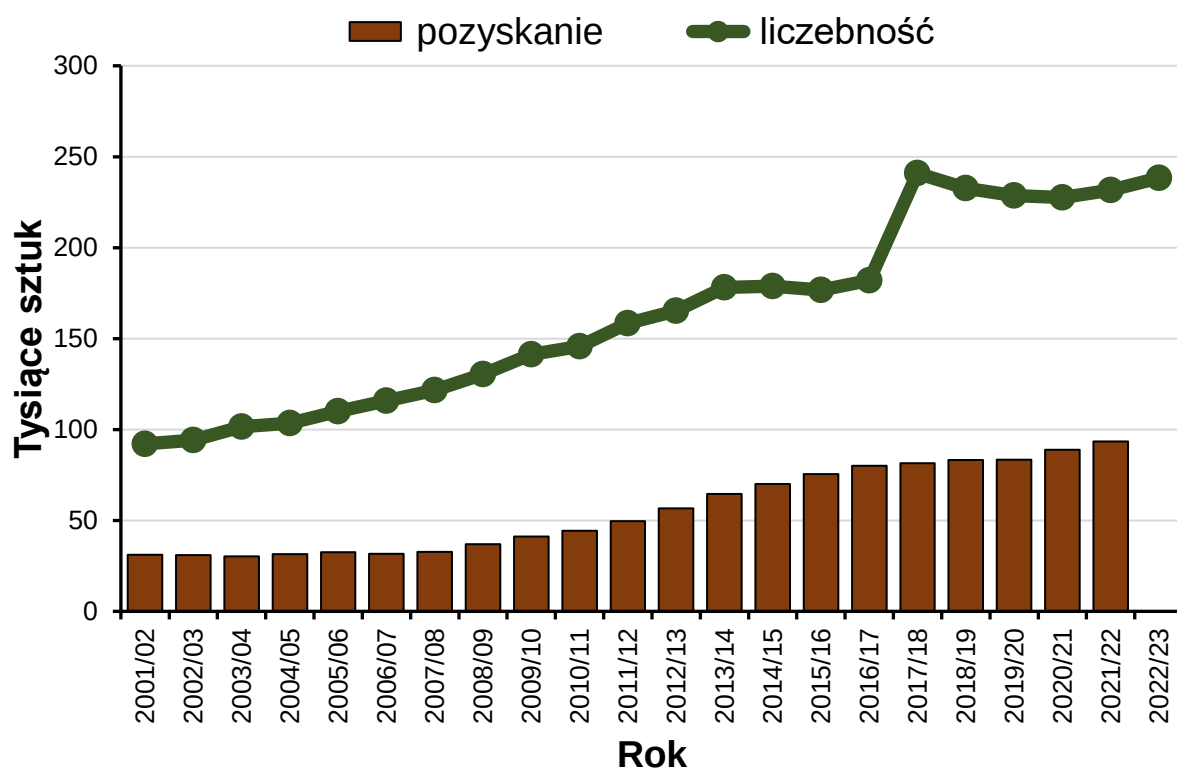


W ostatnich latach największe wzrosty stanów łośi notowano przede wszystkim w okręgach położonych poza rejonem licznego występowania tego gatunku. Na przykład w 2022 roku znaczne zwiększenie liczebności w stosunku do roku poprzedniego (ponad 20%) stwierdzono między innymi w bydgoskim, katowickim, kieleckim, krakowskim, poznańskim, sieradzkim, szczecińskim i tarnowskim.

J E Ł E Ń

Na początku XXI wieku populacja jeleni w Polsce wykazywała wyraźny trend wzrostowy (Rys. 3). Liczebność tego gatunku w obwodach dzierzawionych zwiększyła się z 92 tys. osobników w 2001 roku do 178 tys. osobników w roku 2013, czyli niemal dwukrotnie. W kolejnych trzech latach obserwowano natomiast stabilizację stanów jeleni na poziomie około 180 tysięcy osobników. Tymczasem w 2017 roku nastąpił skokowy wzrost, do 241 tys. osobników. Nie było to jednak spowodowane rzeczywistym zwiększeniem się populacji tego gatunku, lecz wynikało przede wszystkim z korekty szacunkowych ocen jego liczebności na podstawie wyników metodycznego liczenia, przeprowadzonego w niektórych rejonach kraju. W kolejnych latach nastąpiły pewne wahania liczebności jeleni – najpierw niewielki spadek do 227-229 tys. osobników w latach 2019-2020, a następnie lekki wzrost, do 238 tys. osobników w 2022 roku (Rys. 3). Gatunek ten występuje licznie w obwodach zarządzanych przez ośrodki hodowli zwierzyny (obejmujących często duże kompleksy leśne), stąd łączna jego liczebność we wszystkich krajowych obwodach łowieckich jest wyraźnie wyższa od podanej powyżej. Na przykład w latach 2017-2019 wynosiła 271-287 tys. osobników.

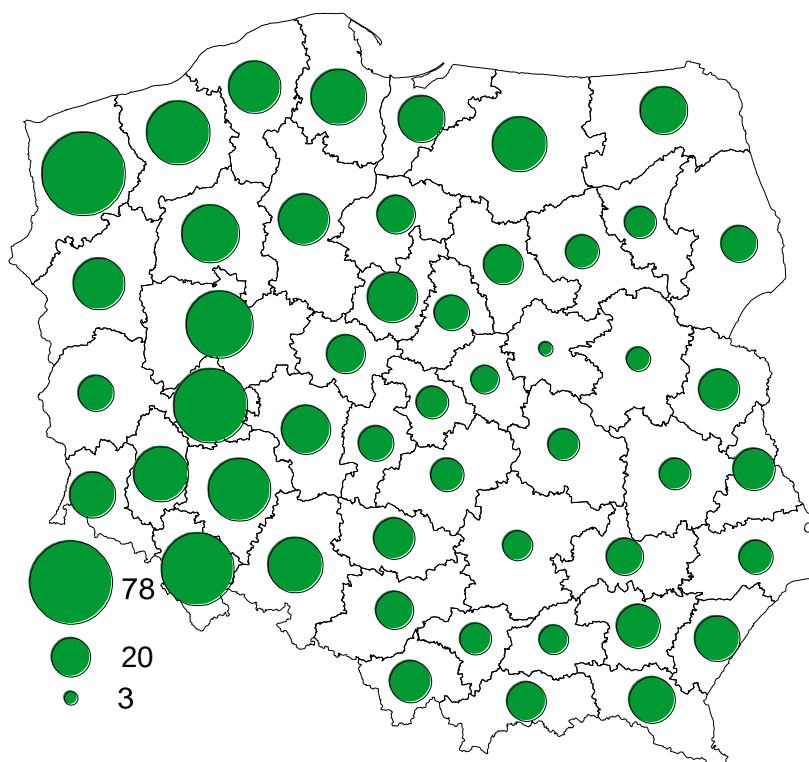
Rys. 3. Liczebność i pozyskanie jeleni w Polsce w latach 2001/02–2022/23



W pierwszych latach XXI wieku pozyskanie jeleni utrzymywało się na poziomie 30-33 tys. sztuk (Rys. 3). Od roku 2008/09 zaczęło jednak wyraźnie wzrastać, osiągając poziom 80 tys. sztuk w roku 2016/17. W następnych latach ta tendencja wzrostowa uległa jednak wyhamowaniu i w okresie 2018/19-2019/20 odstrzał utrzymywał się na poziomie około 83 tys. sztuk. Jednak w kolejnych latach odnotowano ponownie wyraźniejszy wzrost, do około 93 tys. sztuk w roku 2021/22. W konsekwencji, pozyskanie tego gatunku było ostatnio trzy razy wyższe od rejestrowanego na początku obecnego stulecia (Rys. 3).

Zagęszczenie i pozyskanie jeleni wykazują wyraźne zróżnicowanie regionalne. Wysokie stany tego gatunków występują głównie w zachodniej części Polski, a stosunkowo niewielkie w centrum kraju (Rys. 4). W 2022 roku najwyższe zagęszczenie wiosenne odnotowano w okręgu szczecińskim – 78,3 osobniki na 1000 ha powierzchni leśnej, a wysokie wartości, ponad 50 osob./1000 ha, stwierdzono także w leszczyńskim (63,0), wałbrzyskim (60,8) oraz poznańskim (52,7). Najniższe zagęszczenie jeleni rejestruje się od lat w okręgu warszawskim, gdzie w 2022 roku stwierdzono 3,2 osobniki na 1000 ha lasów. Stosunkowo niskie wartości notowano ponadto w niektórych sąsiednich okręgach, szczególnie w siedleckim – 8,4 oraz skierniewickim – 11,3 osob./1000 ha. (Rys. 4).

Rys. 4. Zagęszczenie jeleni w okręgach łowieckich w 2022 roku
(osobniki na 1000 ha powierzchni leśnej)

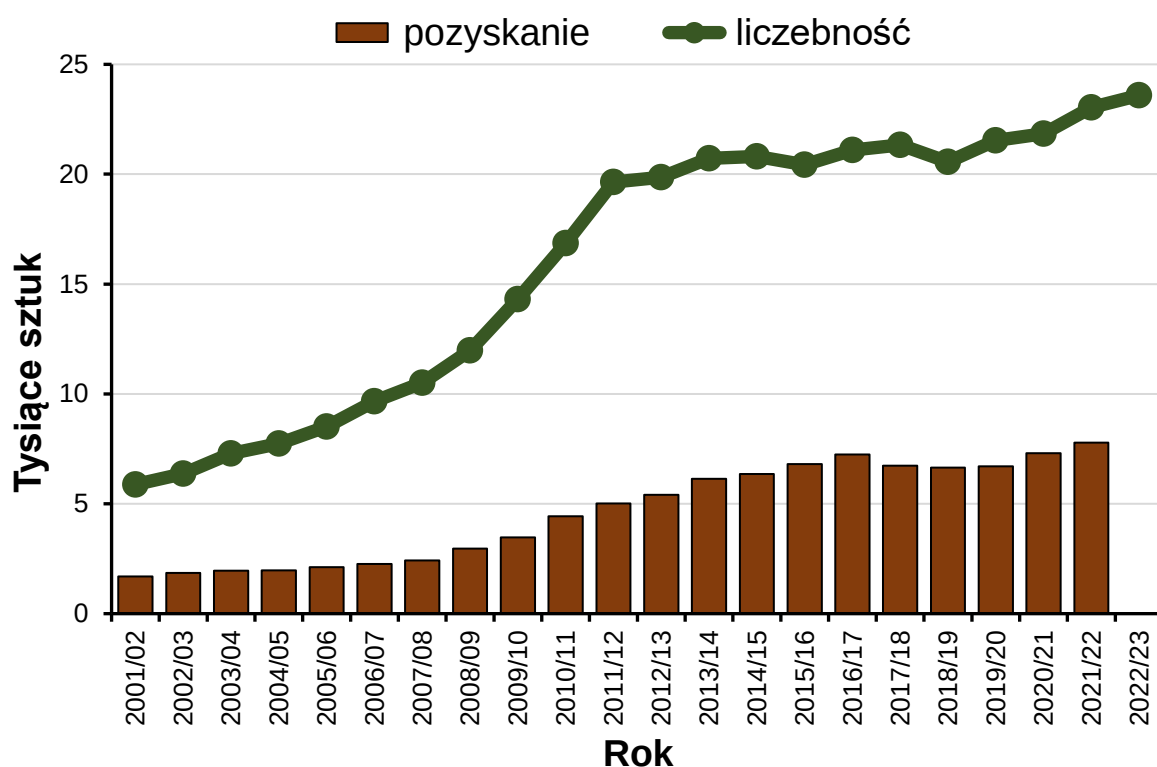


Wzrost krajowej liczebności jeleni w 2022 roku był nieznaczny, bowiem była ona o 3% większa niż w 2021 roku. Wyraźniejsze zmiany zaobserwowano jednak na poziomie okręgów. W kilku z nich szacunkowe stany jeleni w 2022 roku były bowiem o kilkanaście procent wyższe niż w roku poprzednim (bialskopodlaski, bielski, krakowski, radomski, skierniewicki, suwalski, toruński), a w dwóch kujawsko-pomorskich okręgach liczebność zwiększyła się o ponad 20% (bydgoski i włocławski).

DANIEL

W pierwszej dekadzie XXI wieku liczebność danieli w Polsce dynamicznie się zwiększała (Rys. 5). W 2001 roku wiosenną liczebność tego gatunku w obwodach dzierzawionych oceniono na 5,9 tys. osobników, podczas gdy z 2011 roku zanotowano już 19,6 tys. osobników. Znacząco zwiększył się także areał występowania danieli, bowiem w 2001 roku ich obecność została zarejestrowana w 6,3% obwodów dzierzawionych, a 2011 stwierdzono je w 14,5% obwodów. Zatem liczebność danieli w latach 2001-2011 zwiększyła się około trzech razy, natomiast obszar ich występowania około dwóch razy.

Rys. 5. Liczebność i pozyskanie danieli w Polsce w latach 2001/02–2022/23

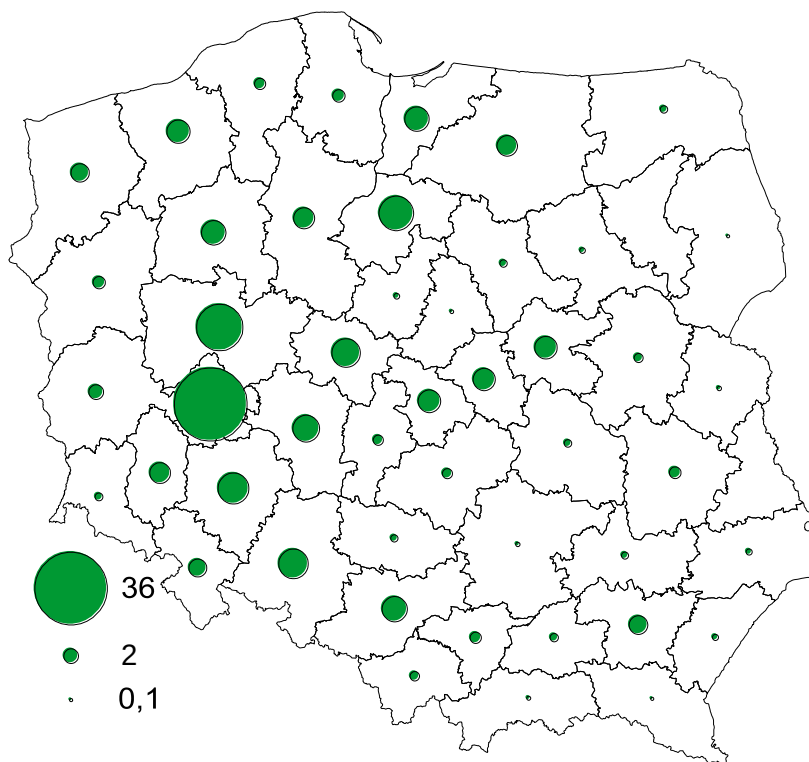


Na początku drugiej dekady XXI wieku wzrost liczebności danieli w Polsce uległ wyraźnemu wyhamowaniu, a w latach 2013-2018 populacja tego gatunku nie wykazywała już trendu wzrostowego, lecz jedynie wahania w stosunkowo wąskim zakresie 20,4-21,3 tys. osobników (Rys. 5). Jednak w okresie tym o 7% zwiększył się udział obwodów z obecnością danieli, a więc areał ich występowania. W 2018 roku odnotowano je w 17,1% obwodów dzierzawionych.

Ostatnie lata przyniosły dalszy wzrost rozprzestrzenienia i liczebności danieli w kraju (Rys. 5). W 2022 roku ich obecność odnotowano w 20,2% obwodów dzierzawionych, a liczebność oceniono na 23,6 tys. osobników. Stany tego gatunku były więc o 15% większe niż przed tą ostatnią fazą wzrostową, czyli w roku 2018. W porównaniu z początkiem XXI wieku, krajowa populacja daniela wzrosła niemal czterokrotnie, natomiast areał jego występowania, mierzony udziałem zasiedlanych obwodów, powiększył się trzykrotnie.

Daniele często bytują w łowiskach zarządzanych przez ośrodki hodowli zwierzyny. Stąd ich łączna krajowa liczebność we wszystkich obwodach łowieckich jest wyraźnie wyższa od wartości podanych powyżej, na przykład w latach 2016-2019 wynosiła 29,1-30,3 tys. osobników.

Rys. 6. Zagęszczenie danieli w okręgach łowieckich w 2022 roku
(osobniki na 1000 ha powierzchni leśnej)



Najliczniejsza populacja danieli od lat występuje w Wielkopolsce (Rys. 6). Najwyższy udział obwodów z występowaniem tego gatunku i największe zagęszczenie populacji notuje się w dwóch tamtejszych okręgach – leszczyńskim i poznańskim. W 2022 roku wskaźniki te w pierwszym z nich wynosiły 92% i 36,1 osobników na 1000 ha powierzchni leśnej, a w drugim 59% i 16,0 osobników na 1000 ha. W ośmiu okręgach zagęszczenie danieli w 2022 roku

mieściło się w zakresie 5-10 osobników na 1000 ha lasów, tj. w elbląskim, kaliskim, katowickim, konińskim, opolskim, pilskim, toruńskim i wrocławskim. W większości pozostałych okręgów gatunek ten bytował w niewielu obwodach, stąd jego stany w przeliczeniu na jednostkę powierzchni leśnej często były bardzo niskie. W dwóch okręgach w 2022 roku nie odnotowano obecności danieli, tj. w chełmskim i łomżyńskim (Rys. 6).

Krajowa liczebność danieli w 2022 roku była o niespełna 3% większa niż w roku 2021, a w większości okręgów również wystąpiły stosunkowo niewielkie zmiany w porównaniu z poprzednią wiosną, w granicach $\pm 20\%$. Większe różnice, tj. wzrost o ponad 20%, odnotowano w kilku okręgach, zwykle z niewielkimi stanami tego gatunku: w bielskim, gorzowskim, piotrkowskim, przemyskim i sieradzkim.

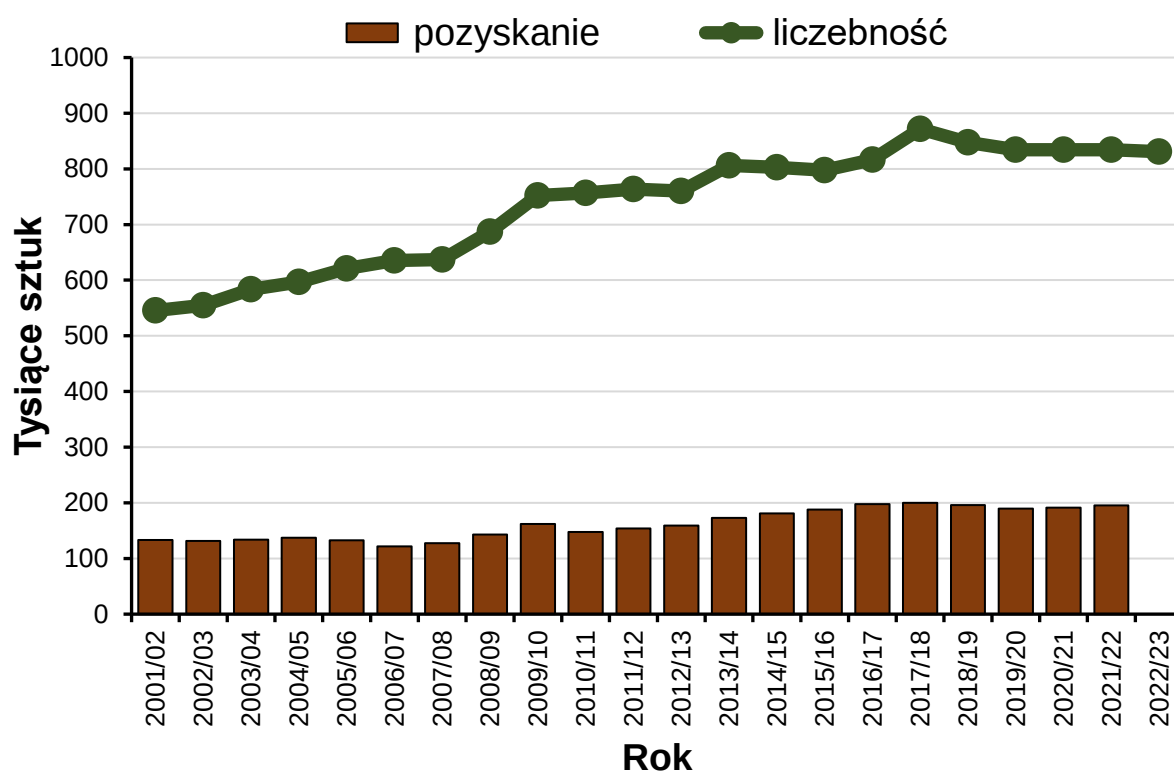
Ostatnia faza wzrostu liczebności danieli, obejmująca lata 2018-2022, zaznaczyła się w wielu okręgach, jednak w niektórych nie odnotowano w tym czasie większych zmian, a niekiedy stwierdzono nawet wyraźne zmniejszenie stanów tego gatunku. W dziesięciu wymienionych powyżej okręgach z relatywnie wysokimi zagęszczeniami (>5 osob./1000 ha) nastąpił wzrost do 40% (największy w pilskim) lub stabilizacja populacji (elbląski, katowicki, opolski). W okręgach z niewielkimi stanami danieli zanotowano większe zmiany, zarówno znaczne wzrosty, jak i spadki liczebności. Zapewne występują tam zarówno przypadki szybkich przyrostów po niedawnych introdukcjach do sprzyjających środowisk, jak i wahań zdarzających się w sytuacji niskiej liczebności.

Wraz z postępującym wzrostem populacji danieli w Polsce, zwiększało się także ich pozyskanie (Rys. 5). W roku łowieckim 2001/02 w obwodach dzierżawionych strzelono 1,7 tys. sztuk, natomiast w roku 2016/17 już 7,2 tys. sztuk, czyli około cztery razy więcej niż na początku wieku. W kolejnych latach nastąpił jednak pewien spadek liczby pozyskiwanych danieli, do 6,6-6,7 tys. sztuk w sezonach 2018/19-2019/20. Podczas dwóch ostatnich lat odnotowano jednak ponownie wyraźne wzrosty, do około 7,8 tys. sztuk w roku 2021/22, czyli o 16% więcej niż w sezonie 2019/20. W porównaniu z pierwszym rokiem obecnego wieku pozyskanie danieli zwiększyło się 4,6 razy (Rys. 5).

SARNA

W latach 2001-2017 szacunkowa liczebność saren w Polsce zwiększyła się z 545 do 872 tys. osobników, czyli 1,6 razy. W kolejnych latach nastąpił jednak niewielki spadek wiosennych stanów tego gatunku, po którym ustabilizowały się one na poziomie 834-835 tys. osobników w latach 2019-2021. W 2022 roku liczebność saren utrzymała się na podobnym poziomie, bowiem oceniono ją na 831 tys. osobników (Rys. 7). Pozyskanie saren w pierwszej dekadzie XXI wieku wahało się w granicach od 122 do 162 tys. sztuk. Następnie wzrosło do 190-200 tys. sztuk w latach 2016/17-2020/21. W roku łowieckim 2021/22 strzelono około 196 tys. saren, a więc również pozyskanie pozostało na poziomie realizowanym w latach poprzednich, który jest 1,5 wyższy niż na początku obecnego wieku (Rys. 7).

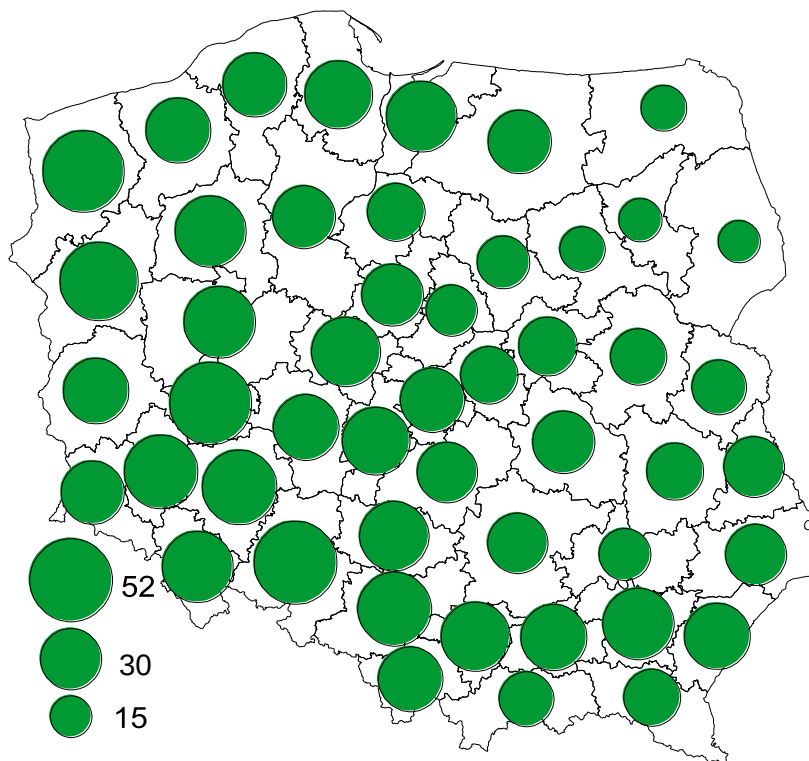
Rys. 7. Liczebność i pozyskanie saren w Polsce w latach 2001/02–2022/23



Regionalne zróżnicowanie zagęszczenia populacji saren w Polsce jest stosunkowo niewielkie w porównaniu z innymi przedstawicielami naszych jeleniowatych, choć także w przypadku tego gatunku można zaobserwować pewne różnice, tj. wyższe stany na zachodzie i południu, a niższe na północnym wschodzie kraju (Rys. 8). W 2022 roku maksymalne zagęszczenie w skali okręgu wynosiło około 50 osobników na 1000 ha powierzchni ogólnej

łowisk, a odnotowano je w opolskim (51,5), leszczyńskim (50,8) i szczecińskim (50,0). W dalszych 26 okręgach stany saren przekraczały poziom 30 osob./1000 ha. W czterech sąsiadujących ze sobą okręgach zagęszczenie tego gatunku było mniejsze niż 20 osobników na 1000 ha, tj. w ostrołęckim (17,7), suwalskim (17,5) łomżyńskim (15,9) oraz białostockim (15,2) (Rys. 8).

Rys. 8. Zagęszczenie saren w okręgach łowieckich w 2022 roku
(osobniki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

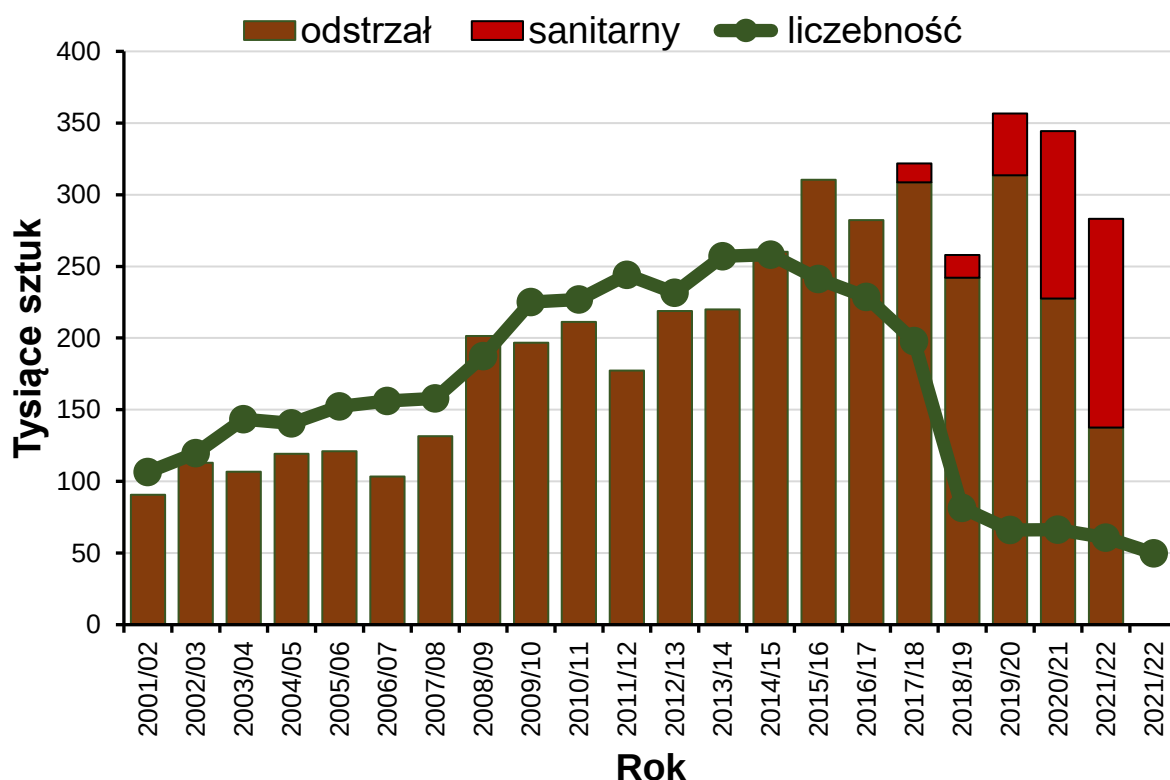


Podobnie jak w skali kraju, także w poszczególnych okręgach w 2022 roku nie odnotowano większych zmian liczebności saren w stosunku do roku poprzedniego, bowiem nie przekraczały one $\pm 10\%$. W 43 okręgach zawierały się w węższych granicach, $\pm 5\%$.

D Z I K

W latach 2001-2014 populacja dzików w Polsce, według ocen podawanych w sprawozdawczości łowieckiej dla obwodów dzierzawionych, zwiększyła ze 107 do 258 tys. osobników, czyli 2,4 razy (Rys. 9). Wzrostowi stanów dzików sprzyjały nie tylko korzystne warunki środowiskowe, ale także umiarkowana eksploatacja łowiecka. Wielkość odstrzału realizowanego w tamtych latach wprowadziła również zwiększyła się znacząco, z 91 tys. sztuk w roku 2001/02 do 260 tys. sztuk w roku 2014/15 (czyli prawie trzykrotnie), zwykle była jednak wyraźnie niższa od liczebności tych zwierząt przed okresem rozrodu. Po pojawieniu się w Polsce Afrykańskiego Pomoru Świń w 2014 roku, podjęto decyzje o zredukowaniu stanów dzików, stąd w następnych latach ich odstrzał został znacznie zintensyfikowany.

Rys. 9. Liczebność i pozyskanie dzików (z podziałem na odstrzał „planowy” i sanitarny) w Polsce w latach 2001/02–2022/23



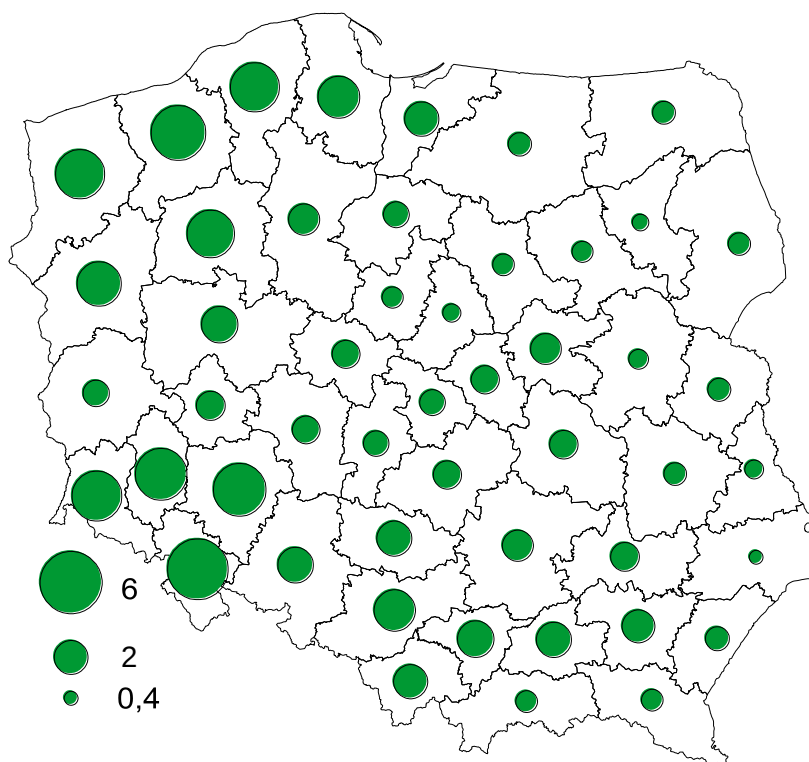
Już w roku łowieckim 2015/16 odstrzał dzików w obwodach dzierzawionych przekroczył poziom szacunkowej liczebności wiosennej, bowiem wynosił 310 tys. sztuk (Rys. 9). Podczas kolejnych czterech lat wahał się w zakresie 228-313 tys. sztuk. Natomiast w roku 2021/22 zmniejszył się do około 138 tys. sztuk. Ponadto wprowadzono także odstrzał

sanitarny dzików, który w ostatnich dwóch latach miał znaczący udział w łącznej liczbie osobników usuwanych z populacji tych zwierząt (Rys. 9). W roku 2021/22 odstrzał sanitarny wyniósł 146 tysięcy i był wyższy niż w roku poprzednim (117 tys.). Stąd łączna liczba dzików odstrzelonych w roku łowieckim 2021/22 (284 tys.) nie była tak znacząco mniejsza w porównaniu do zanotowanej podczas dwóch poprzednich sezonów (345-357 tys.), jak to miało miejsce w przypadku samego odstrzału „planowego” (Rys. 9).

Dane sprawozdawczości łowieckiej wskazują, że liczebność dzików zaczęła się zmniejszać od 2015 roku (Rys. 9). Początkowo spadek był stosunkowo niewielki, do 198 tys. osobników w 2017 roku. Jednak w roku 2018 liczebność dzików w obwodach dzierzawionych określono już tylko na 82 tys. osobników. Kolejne trzy lata przyniosły niewielkie zmiany, bowiem wielkość populacji na wiosnę szacowano wtedy na 61-66 tys. osobników. Natomiast w 2022 roku odnotowano wyraźniejszy spadek, do 50 tys. osobników, czyli o 18% mniej niż w roku poprzednim (Rys. 9).

Stany dzików od dawna były wyższe na zachodzie Polski niż w centralnej i wschodniej części kraju. Kilka lat odstrzału redukcyjnego nie zmieniło zasadniczo tego obrazu (Rys. 10), zwłaszcza że intensywne pozyskanie było początkowo prowadzone głównie na wschodzie,

Rys. 10. Zagęszczenie dzików w okręgach łowieckich w 2022 roku
(osobniki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



czyli w pierwszym rejonie występowania ASF. Stąd już w latach poprzednich zagęszczenie dzików w szeregu tamtejszych okręgów zmniejszyło się poniżej 1 osobnika na 1000 ha powierzchni ogólnej. W 2022 roku takie zagęszczenie wykazano w 11 okręgach, położonych głównie właśnie na wschodzie, ale czasami także w centrum kraju. Najniższe odnotowano w zamojskim (0,4), łomżyńskim (0,5), płockim (0,6) i chełmskim (0,7).

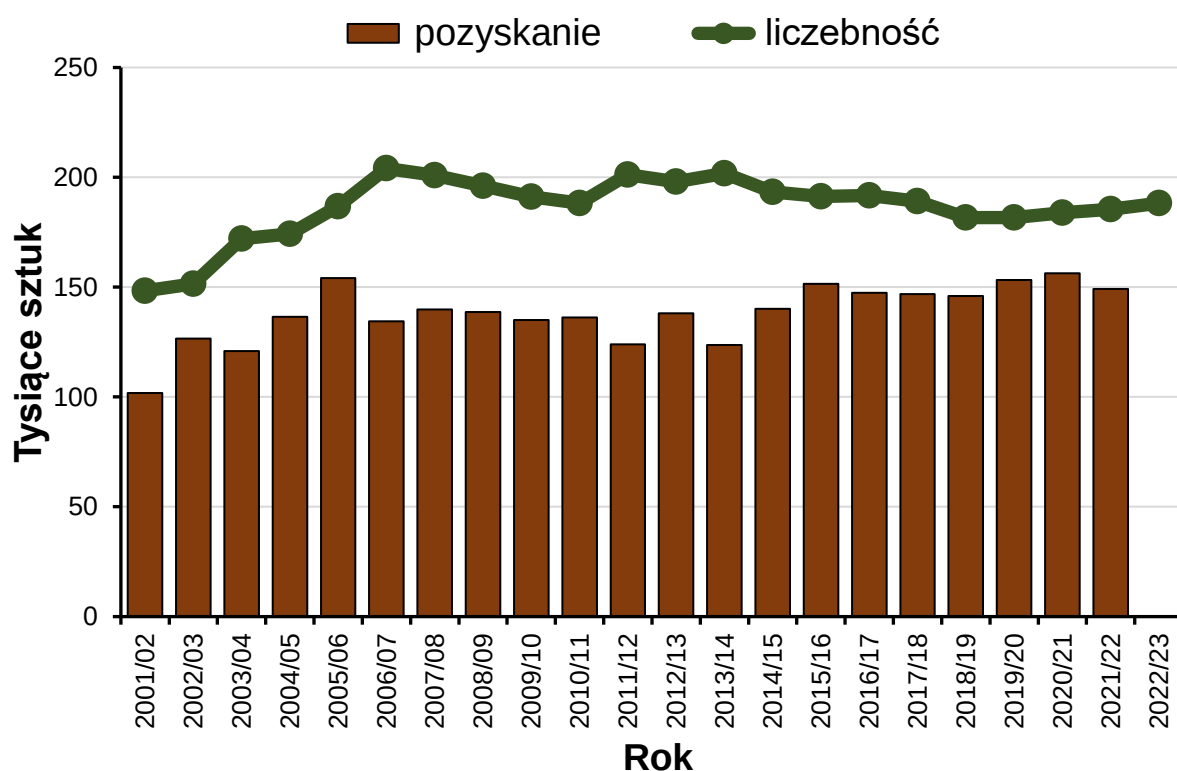
Na zachodzie Polski stany dzików w 2022 roku były zwykle wyższe niż w pozostałych częściach kraju, a wyróżniały się pod tym względem dwa rejony, tj. grupy okręgów położonych na południowym zachodzie i północnym zachodzie (Rys. 10). W pierwszym z nich stosunkowo wysokie zagęszczenie na 1000 ha powierzchni ogólnej odnotowano w okręgu wałbrzyskim (5,7), wrocławskim (4,4), legnickim (4,3) i jeleniogórskim (4,0), a drugi tworzyły przede wszystkim okręgi koszaliński (4,7), szczeciński (3,9), słupski (3,9) oraz pilski (3,7).

Spadek liczebność dzików w 2022 roku zaznaczył się w większości okręgów. Znaczne zmniejszenie stanów w stosunku do roku poprzedniego (ponad 20%) nastąpiło w 15 okręgach, położonych najczęściej na zachodzie Polski, szczególnie w jeleniogórskim, leszczyńskim, szczecińskim i zielonogórskim.

L I S

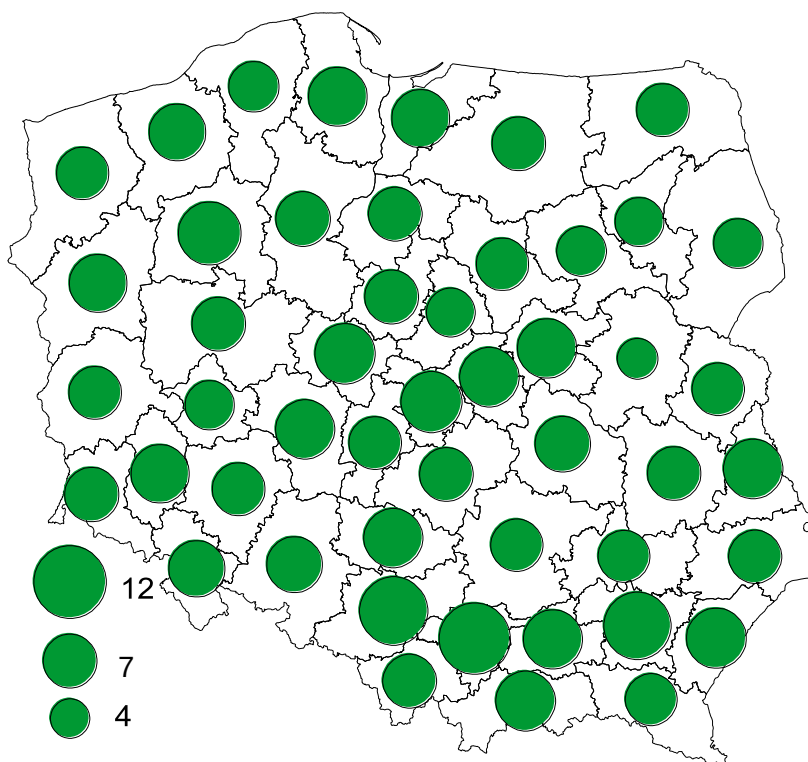
Na początku XXI wieku liczebność lisów w Polsce wyraźnie się zwiększała (Rys. 11), co było kontynuacją trendu wzrostowego, który rozpoczął się w ostatniej dekadzie XX wieku. W 2006 roku szacunkowa liczebność tego gatunku w kraju osiągnęła szczytowy poziom 204 tys. osobników. W kolejnych latach wzrostowe tendencje lisich populacji uległy wyhamowaniu i obserwowano już tylko wahania w zakresie od 182 do 202 tys. osobników. W ostatnich latach nastąpiła faza lekkiego wzrostu. W 2022 roku liczebność tego drapieżnika oceniono na 188 tys. osobników, niewiele więcej niż w roku poprzednim (niespełna 2%). Pozyskanie lisów zwiększało się w pierwszych latach obecnego stulecia, ze 102 tys. sztuk w roku 2001/02 do 154 tys. sztuk w roku 2005/06. Potem występowały już jedynie wahania wysokości odstrzału z roku na rok, w granicach 124-156 tys. sztuk. W 2022 roku pozyskano około 149 tys. lisów, o prawie 5% mniej niż rok wcześniej, kiedy odnotowano najwyższy odstrzał tego gatunku, tj. 156 tys. sztuk (Rys. 11).

Rys. 11. Liczebność i pozyskanie lisów w Polsce w latach 2001/02–2022/23



Regionalne różnice stanów lisów są stosunkowo niewielkie. Ich zagęszczenie w poszczególnych okręgach w 2022 roku wynosiło od 4,2 do 11,5 osobników na 1000 ha powierzchni ogólnej (Rys. 12). Najwyższe wartości, ponad 10 osob./1000 ha, odnotowano w trzech okręgach położonych na południu i południowym wschodzie kraju, tj., w krakowskim (11,5), katowickim (10,8) oraz rzeszowskim (10,5). W tej części kraju w ostatnich latach prowadzono także najwyższe pozyskanie lisów na jednostkę powierzchni łowisk. W większości okręgów (41 z 49) zagęszczenie lisów w 2022 roku zawierało się w granicach 6-9 osobników na 1000 ha. Niższe stwierdzono w czterech okręgach położonych w różnych rejonach kraju, tj. w leszczyńskim (5,9), płońskim (5,9), łomżyńskim (5,8) oraz siedleckim (4,2).

Rys. 12. Zagęszczenie lisów w okręgach łowieckich w 2022 roku
(osobniki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



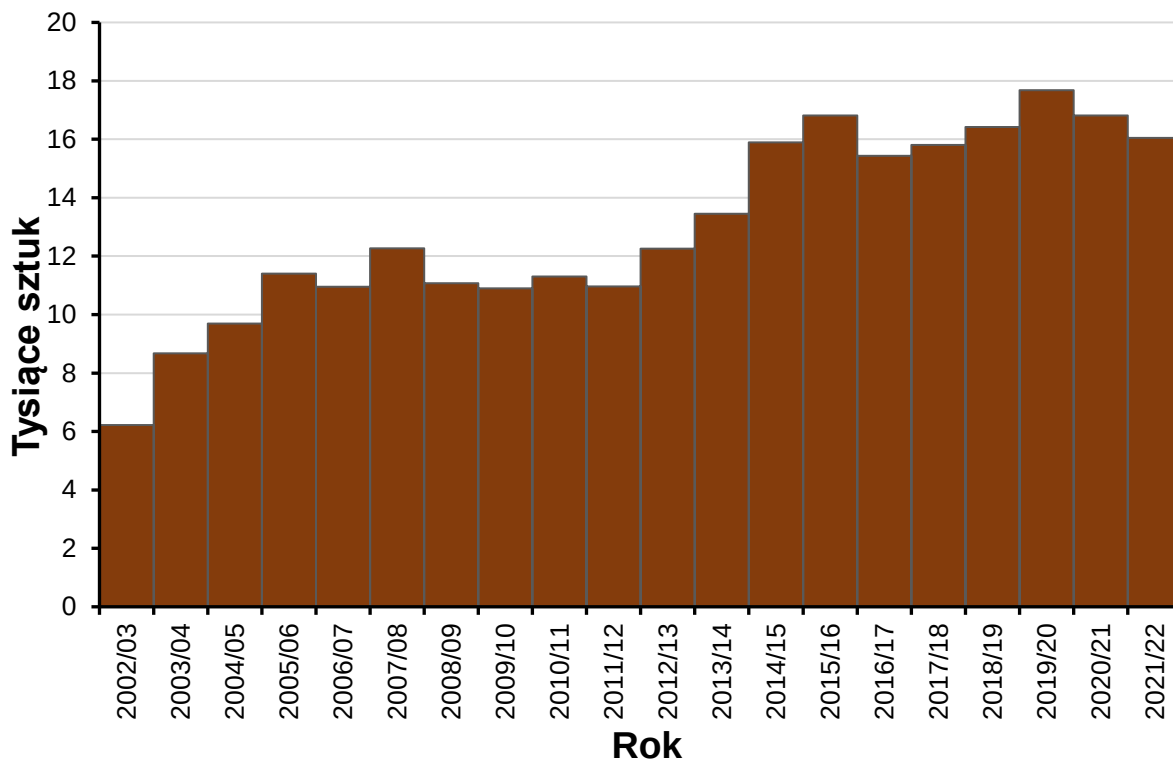
W latach 2019-2022, podczas których krajowa populacja lisów nieznacznie się zwiększyła (o niespełna 4%), w poszczególnych okręgach zwykle odnotowano także jedynie niewielkie zmiany ich liczebności, w granicach $\pm 10\%$. W kilku nastąpiły jednak większe zmiany, w tym wzrosty rzędu 25% (bielski, koniński, rzeszowski), jednak z żadnym nie stwierdzono wyraźnego ($>20\%$) spadku stanów tych drapieżników.

JENOT

Występowanie i pozyskanie jenotów rejestrowane jest w krajowej sprawozdawczości łowieckiej dopiero od roku 2002/03, ponieważ wcześniej gatunek ten pozostawał okresowo poza listą zwierząt łownych. W 2003 roku odnotowano go w 65,3% obwodów łowieckich, natomiast w roku 2010 już w 88,1% obwodów, co wskazuje na znaczące zwiększenie areału występowania. W kolejnych latach obserwowano wprowadzić coroczny, ale już stosunkowo niewielki przyrost liczby obwodów, w których myśliwi stwierdzili ten gatunek. W latach 2019-2021, areał występowania jenotów nie wykazywał wyraźnych zmian, bowiem udział obwodów z odnotowaną ich obecnością wahał się w wąskich granicach 93,5-94,7%. W 2022 roku nie uzyskano danych na temat obecności tego gatunku w poszczególnych obwodach łowieckich.

Pozyskanie jenotów w Polsce zwiększyło się z 6,2 tys. sztuk w roku 2002/03 do 11,4 tys. sztuk w roku 2005/06 (Rys. 13). Podczas następnych kilku lat zachodziły jedynie niewielkie wahania liczby odstrzelonych osobników, na poziomie 10,9-12,3 tysięcy. Od roku 2012/13 trwała natomiast kolejna faza wzrostu pozyskania, choć ostatnio był on już powolny i przerywany chwilowymi spadkami. W roku 2019/20 odstrzał tego gatunku osiągnął najwyższy

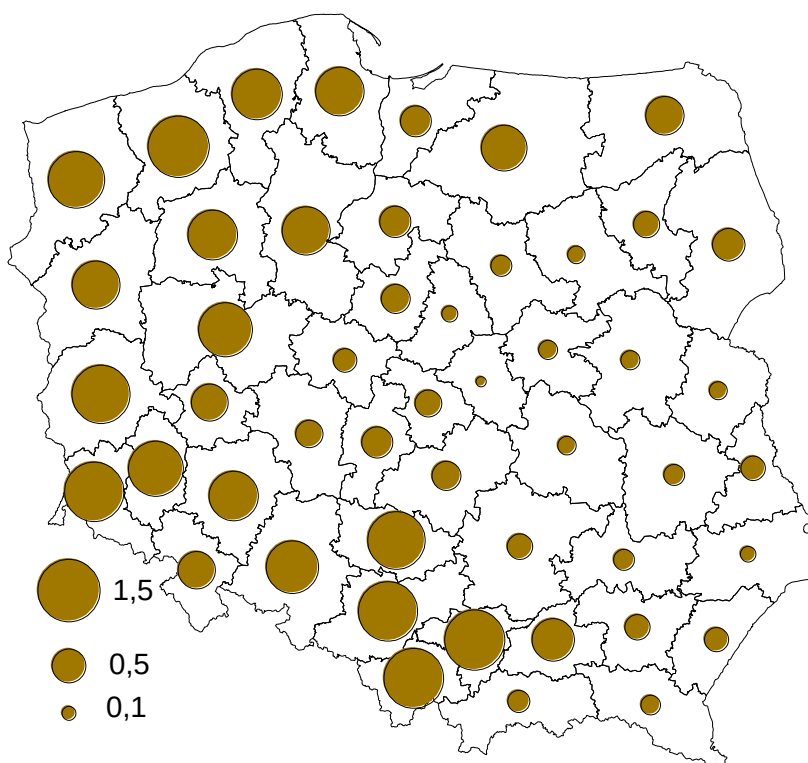
Rys. 13. Pozyskanie jenotów w Polsce w latach 2002/03–2021/22



dotąd poziom, 17,7 tys. sztuk. Potem wystąpił niewielki spadek, do około 16 tys. sztuk w roku łowieckim 2021/22 (Rys. 13).

Ze względu na brak pełnych danych o wynikach polowań na jenoty w ostatnim roku łowieckim, zróżnicowanie ich pozyskania w kraju (obrazujące także różnice w stanach) opisano przy użyciu danych z roku poprzedniego, czyli 2020/21. Najwyższy odstrzał na 1000 ha powierzchni ogólnej zrealizowano wtedy na północy kraju, w okręgu koszalińskim (1,5), a niewiele mniejszy (1,4) odnotowano w kilku okręgach położonych na południu, czyli w bielskim, jeleniogórskim, katowickim i krakowski (Rys. 14). Najniższe pozyskanie tego gatunku wystąpiło natomiast w okręgu skierniewickim – niespełna 0,1 sztuki na 1000 ha, a wartości rzędu 0,1-0,2 sztuki/1000 ha stwierdzono ponadto w kilku okręgach położonych w centrum, na wschodzie i południowym wschodzie kraju (Rys.14).

Rys. 14. Pozyskanie jenotów w okręgach łowieckich w roku 2020/21
(sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



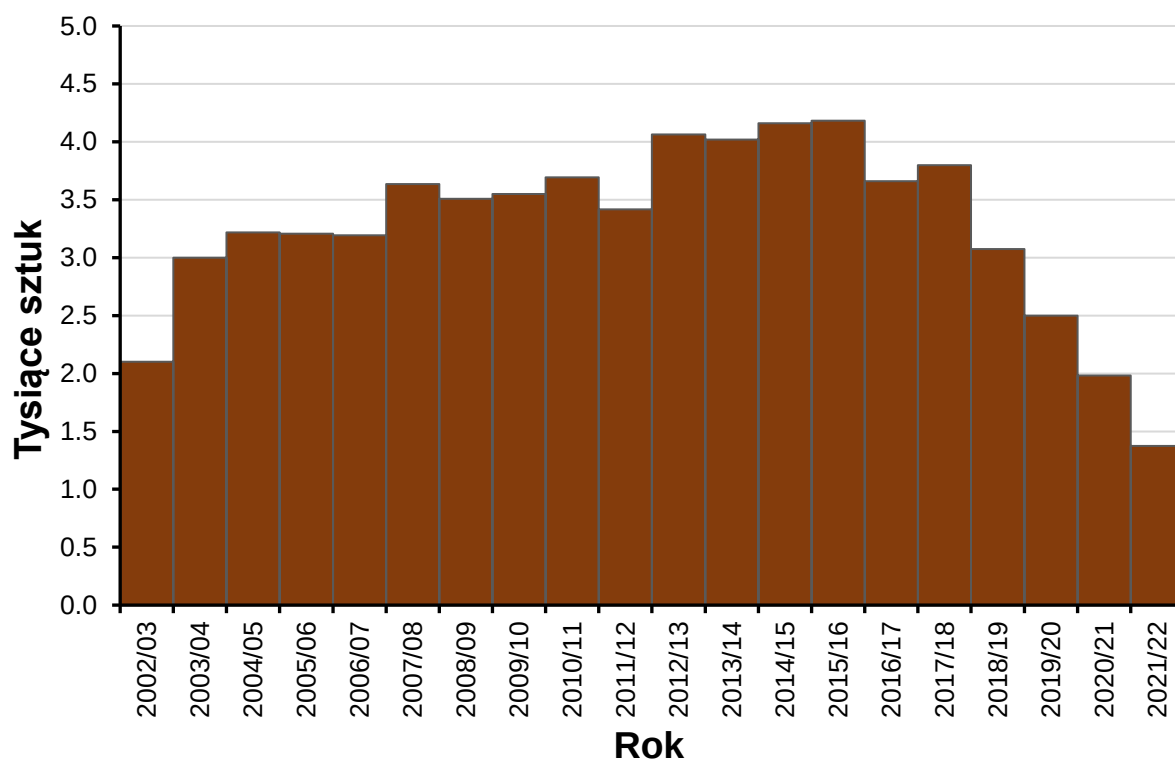
Zatem na przestrzeni ostatnich kilkadziesiąt lat nastąpiła wyraźna zmiana w rozmieszczeniu rejonów z wysokim pozyskaniem jenotów, spowodowana rozprzestrzenianiem się tego gatunku. Początkowo polowano na niego głównie na północy kraju, potem także na zachodzie, a obecnie często strzelany jest również w niektórych okręgach południowych.

WIZON AMERYKAŃSKI

Wizon, nazywany do niedawna norką amerykańską, został wpisany na listę zwierząt łownych w 2001 roku, a informacje o występowaniu i wielkości pozyskania tego gatunku gromadzone są w ramach sprawozdawczości łowieckiej od 2003 roku. Odnotowano go wtedy w 33,5% obwodów łowieckich. W kolejnych latach nastąpił niemal dwukrotny wzrost liczby obwodów zasiedlanych przez wizony, bowiem w 2013 roku były one rejestrowane w 61,2% obwodów, co wskazuje na zdecydowane zwiększenie areału występowania tych zwierząt. Jednak w okresie 2014-2021 nie obserwowano dalszego wzrostu tego wskaźnika, lecz jedynie niewielkie wahania w granicach 59,2-62,5%. W 2022 nie uzyskano danych o występowaniu wizonów w poszczególnych obwodach łowieckich.

W pierwszych latach po nadaniu wizonom statusu zwierzęcia łownego następował szybki wzrost jego pozyskania, z 2,1 tys. sztuk w roku 2002/03 do 3,2 tys. sztuk w roku 2004/05. Późniejsze zmiany były już powolniejsze i stopniowe. W ich wyniku w roku 2015/16 odstrzał osiągnął maksimum – 4,2 tys. sztuk (Rys. 15).

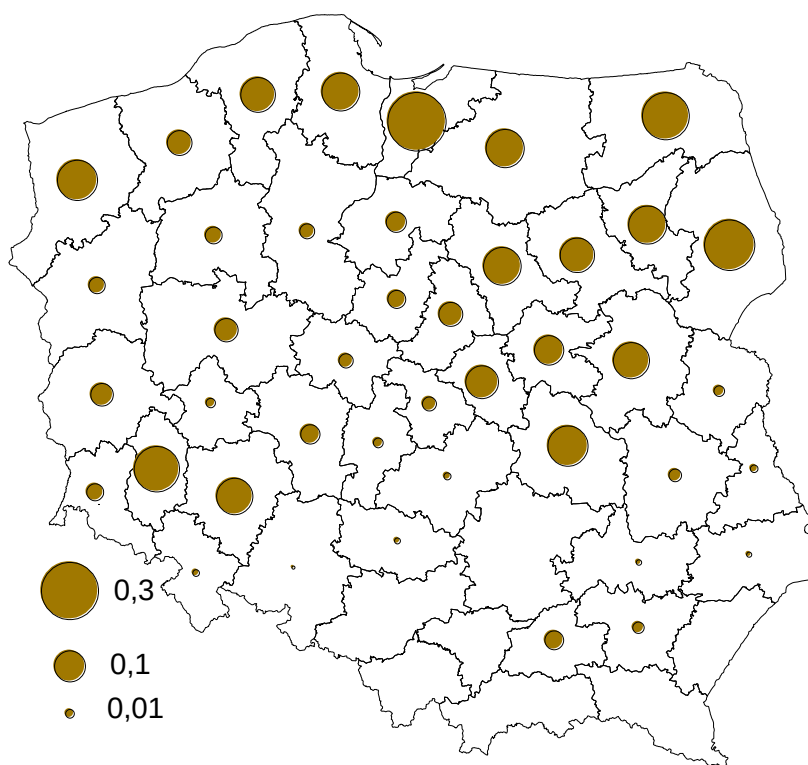
Rys. 15. Pozyskanie wizonów w Polsce w latach 2002/03–2021/22



Ostatnio obserwowano jednak wyraźny spadek pozyskania wizonów, do 1,4 tys. sztuk w roku 2021/22. Jest to wielkość 3 razy mniejsza od szczytowej z roku 2015/16, a nawet wyraźnie niższa od zarejestrowanej w pierwszym roku polowań na ten gatunek (Rys. 15).

Regionalne różnice w pozyskaniu wizonów, wobec braku pełnych danych z ostatniego sezonu łowieckiego, zostały zobrazowane na podstawie danych z roku 2020/21. Stosunkowo wysoki odstrzał tych drapieżników zrealizowano wtedy w dwóch rejonach Polski (Rys. 16). Pierwszy z nich obejmował rozległy obszar północnej oraz północno-wschodniej części kraju, rozciągając się także ku jego centrum. Wśród tamtejszych okręgów, trzy wyraźnie przodowały pod względem wielkości pozyskania tych drapieżników na 1000 ha ogólnej powierzchni łowisk, tj. elbląski (0,3), białostocki (0,2) i suwalski (0,2). Drugi rejon, znacznie mniejszy powierzchniowo, położony był na południowym zachodzie. Tworzyły go dwa okręgi: legnicki (0,2) oraz wrocławski (0,1). W siedmiu okręgach południowych w roku 2020/2021 nie odnotowano pozyskania tego gatunku (Rys. 16).

Rys. 16. Pozyskanie wizonów w okręgach łowieckich w roku 2020/21 (sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

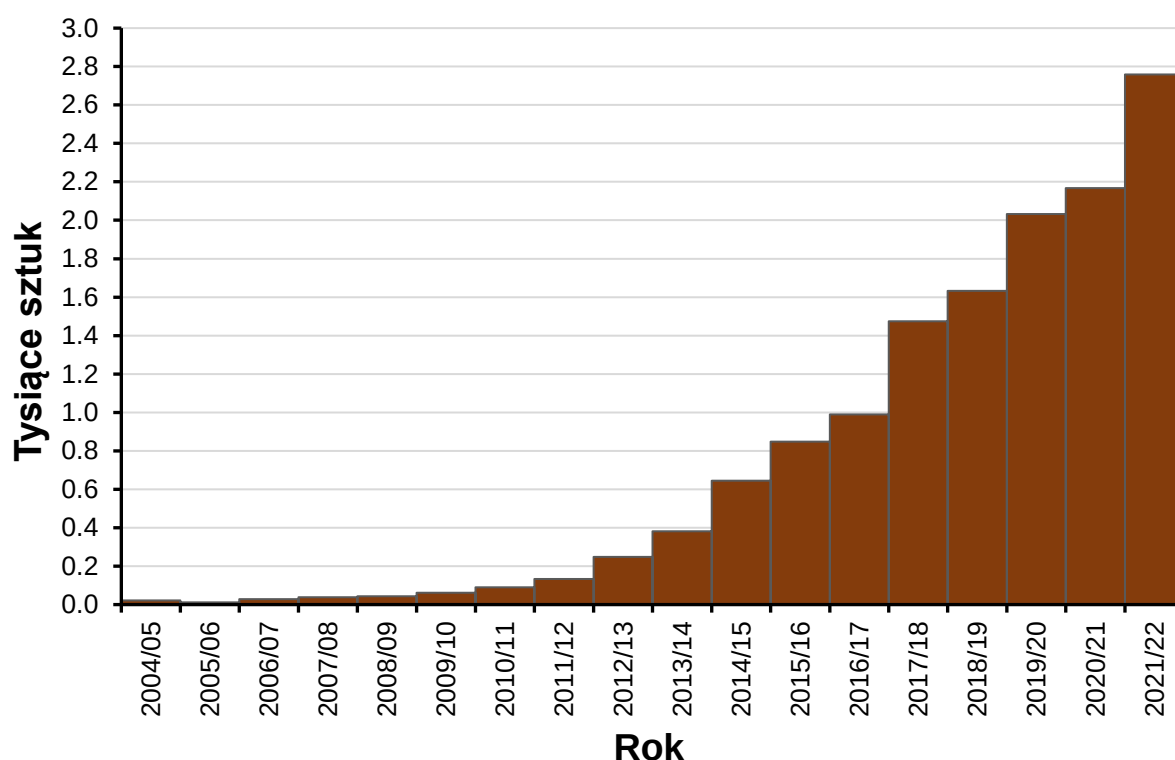


S Z O P P R A C Z

Szop zaczął kolonizować teren Polski w ostatniej dekadzie XX wieku. W 2004 roku został wpisany na listę zwierząt łownych, więc informacje o jego występowaniu zaczęły być rejestrowane w corocznej sprawozdawczości łowieckiej. W 2006 roku obecność tego gatunku odnotowano w 3,5% obwodów łowieckich, podczas gdy w 2021 roku został stwierdzony już w 19,3% obwodów, co wskazuje na niemal sześciokrotne zwiększenie się areału jego występowania. Niestety, informacje o zasiedlaniu poszczególnych obwodów łowieckich przez szopy w 2022 roku nie były dostępne.

W pierwszych trzech latach po rozpoczęciu polowań na szopy pozyskiwano jedynie 10-30 sztuk rocznie. Następnie wielkość odstrzału tego gatunku zaczęła szybko wzrastać. W roku 2021/22 pozyskano około 2,8 tys. sztuk, czyli o 27% więcej niż w roku poprzednim (Rys. 17).

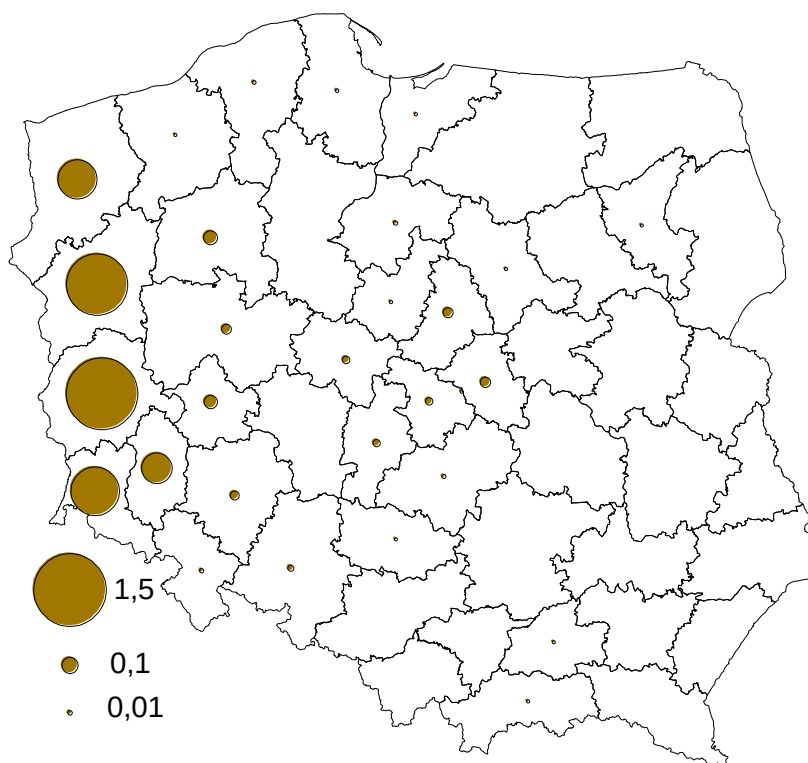
Rys. 17. Pozyskanie szopów w Polsce w latach 2004/05–2021/22



Braki danych o zrealizowanym odstrzale zwierzyny w roku łowieckim 2021/22 były stosunkowo niewielkie w przypadku okręgów liczniej zasiedlanych przez szopy, stąd możliwe było sporządzenie aktualnej mapki obrazującej zróżnicowanie ich pozyskania. W roku 2021/22 odstrzał tego gatunku odnotowano w 28 okręgach (Rys. 18). Jednak w 16 okręgach strzelono jedynie kilka sztuk. Najwyższe pozyskanie na jednostkę powierzchni miało miejsce w okręgu

zielonogórskim – 1,5 sztuk na 1000 ha powierzchni ogólnej. Kolejnymi były: gorzowski (1,1), jeleniogórski (0,7) i szczeciński (0,5). Zatem stosunkowo wysokie pozyskanie szopów nadal występuje w okręgach graniczących z Niemcami, gdzie przed laty rozpoczęła się ekspansja tego obcego gatunku (Rys. 18).

Rys. 18. Pozyskanie szopów w okręgach łowieckich w roku 2021/22
(sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

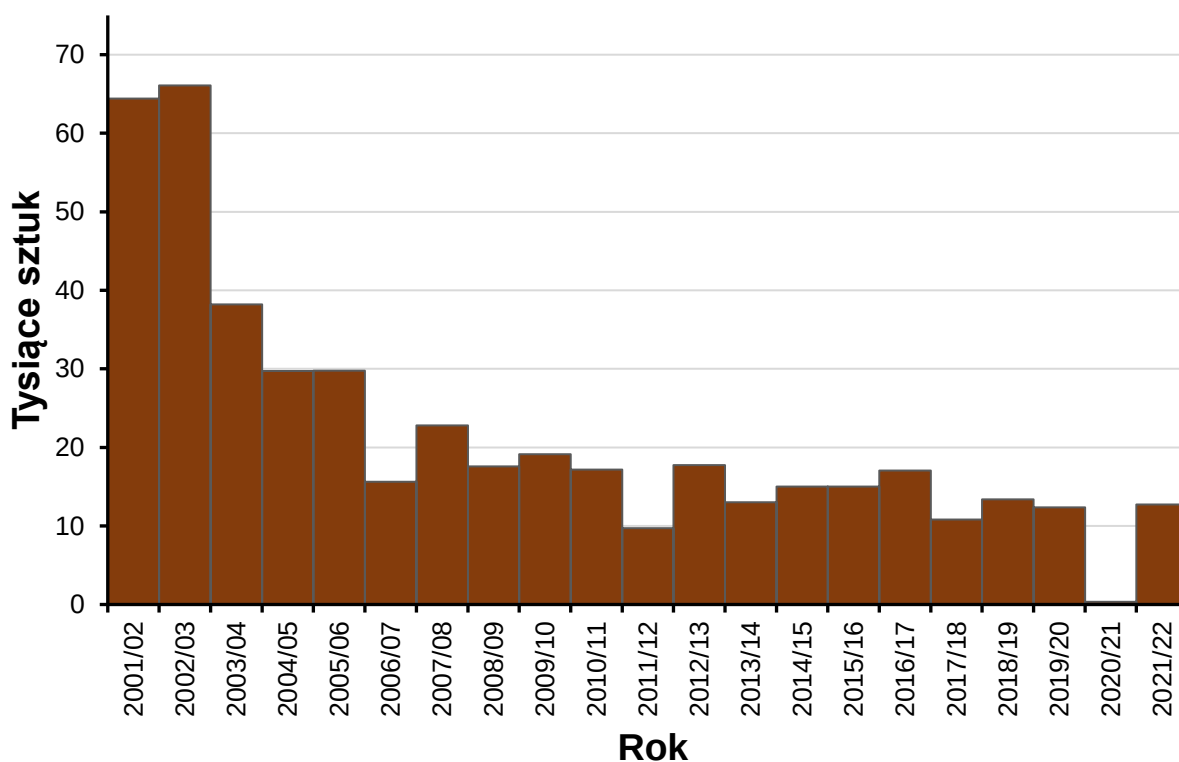


W czterech wymienionych powyżej okręgach z najwyższym pozyskaniem szopów, w roku 2021/22 pozostało ono praktycznie na poziomie roku poprzedniego (jeleniogórski i zielonogórski) lub zwiększyło się w umiarkowanym stopniu (gorzowski i szczeciński). Znaczne wzrosty, często ponad dwukrotne, wystąpiły natomiast w okręgach położonych bardziej na wschód, w tym w centralnej części kraju, na przykład w okręgach: konińskim, legnickim, pilskim, płockim i skierniewickim. Ponadto, liczba okręgów z pozyskaniem tego gatunku w roku łowieckim 2021/22 była o 13 większa niż w roku poprzednim.

ZAJĄC

Liczebność i pozyskanie zajęcy w Polsce zmniejszyły się w ostatnich dziesięcioleciach. Spadek pozyskania obserwowany był także w pierwszej dekadzie obecnego wieku. W latach 2001/02-2002/03 strzelano w kraju około 65 tys. zajęcy, podczas gdy w roku 2011/12 już jedynie 9,7 tysięcy (Rys. 19). Jednak w latach 2012/13-2019/20 spadkowe tendencje pozyskania uległy wyhamowaniu i w okresie tym występowały jedynie wahania w zakresie 10,8-17,7 tys. sztuk. Tymczasem w sezonie łowieckim 2020/21 odstrzelono zaledwie około 350 zajęcy, co wynikało z zawieszenia polowań zbiorowych w ramach ograniczeń epidemicznych. W roku łowieckim 2021/22 pozyskanie tego gatunku wynosiło około 13 tys. osobników, a więc powróciło do poziomu notowanego w latach poprzednich (Rys. 19).

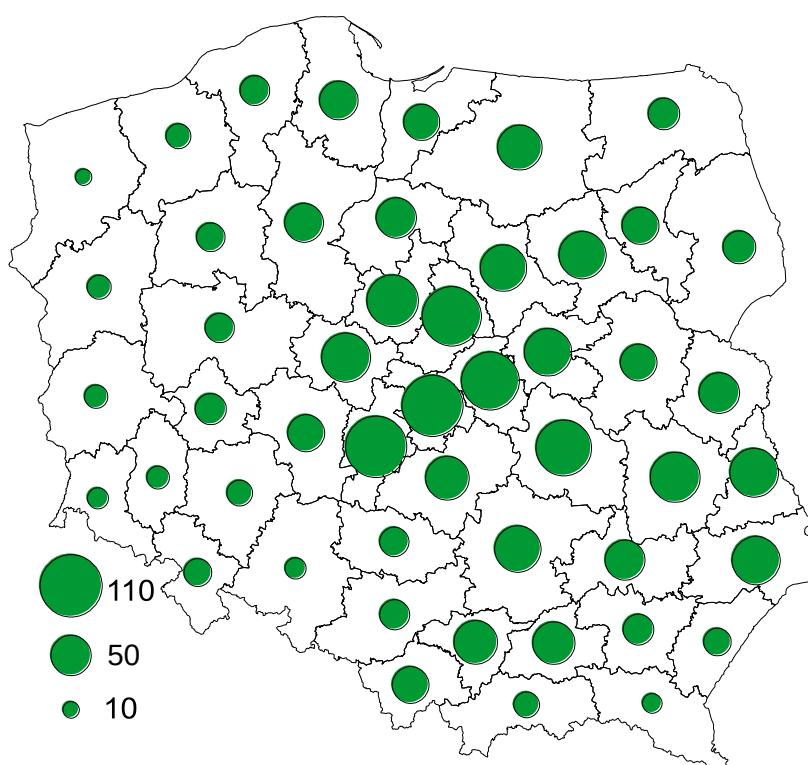
Rys. 19. Pozyskanie zajęcy w Polsce w latach 2001/02–2021/22



Szacunkowe oceny stanów zajęcy, podawane w rocznych planach łowieckich, wskazują na lekką tendencję wzrostową krajowej liczebności tego gatunku podczas ostatnich kilkunastu lat. Jednak w 2022 roku pozostała ona praktycznie na poziomie roku poprzedniego.

Zające występują liczniej i są częściej pozyskiwane w centralnej i wschodniej części Polski, niż na zachodzie kraju. W 2022 roku relatywnie wysokim zagęszczeniem na jednostkę powierzchni polnej wyróżniała się przede wszystkim grupa kilku okręgów położonych w centrum: łódzki, płocki, sieradzki, skierniewicki i radomski. Najniższe stany zajęcy odnotowano w szczecińskim, a niewiele większe występowały w szeregu innych okręgów zachodnich, ale również w niektórych górzystych i lesistych okręgach południowych (Rys. 20).

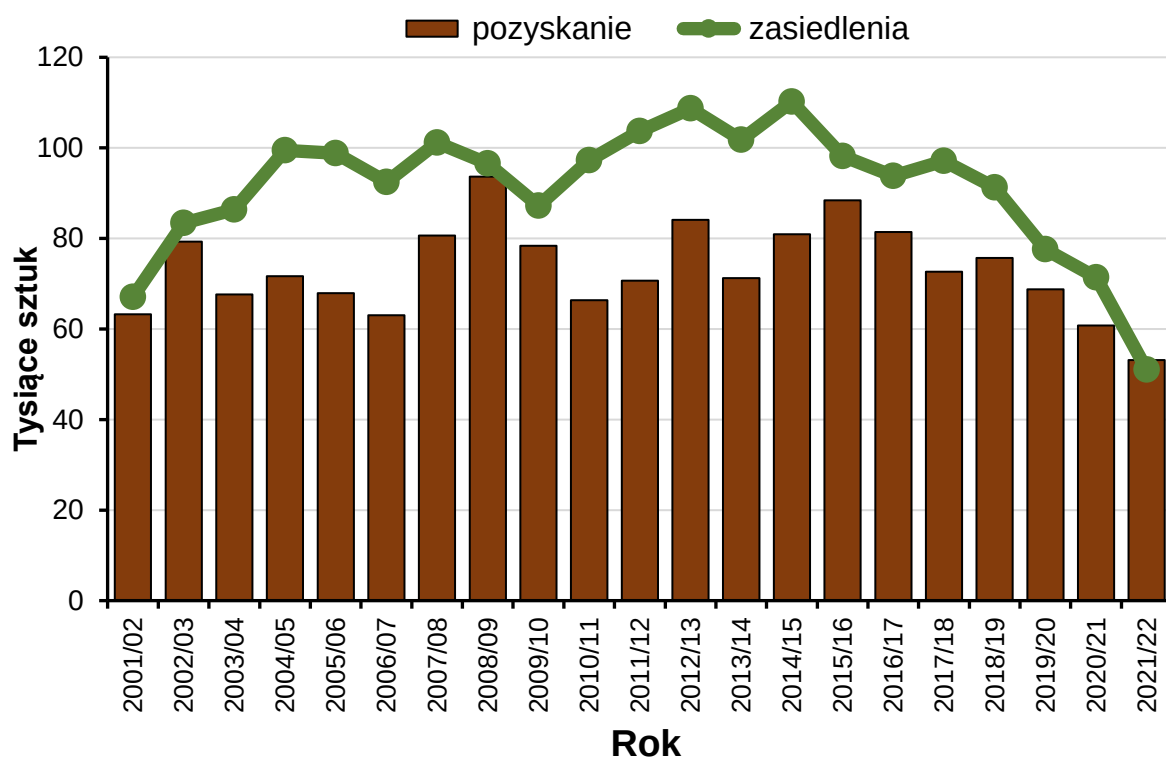
Rys. 20. Zagęszczenie zajęcy w okręgach łowieckich w 2022 roku (osobniki na 1000 ha powierzchni polnej).



BAŻANT

Pozyskanie bażantów w Polsce w XXI wieku nie wykazywało tendencji spadkowych, jakie były obserwowane w przypadku dwóch innych przedstawicieli polnej zwierzyny drobnej, czyli zająca i kuropatwy. Podczas pierwszych dwóch dekad obecnego wieku liczba strzelonych kogutów wahała się w szerokim zakresie, od 61 do 94 tys. sztuk (Rys. 21). Jednak w ostatnich latach zaznaczył się wyraźny spadek, a w roku 2021/22 wysokość pozyskania przekroczyła dolną granicę wymienionego zakresu, czyli była wyraźnie niższa od wszystkich notowanych dotąd w obecnym wieku, bowiem wynosiła około 53 tys. sztuk (Rys. 21).

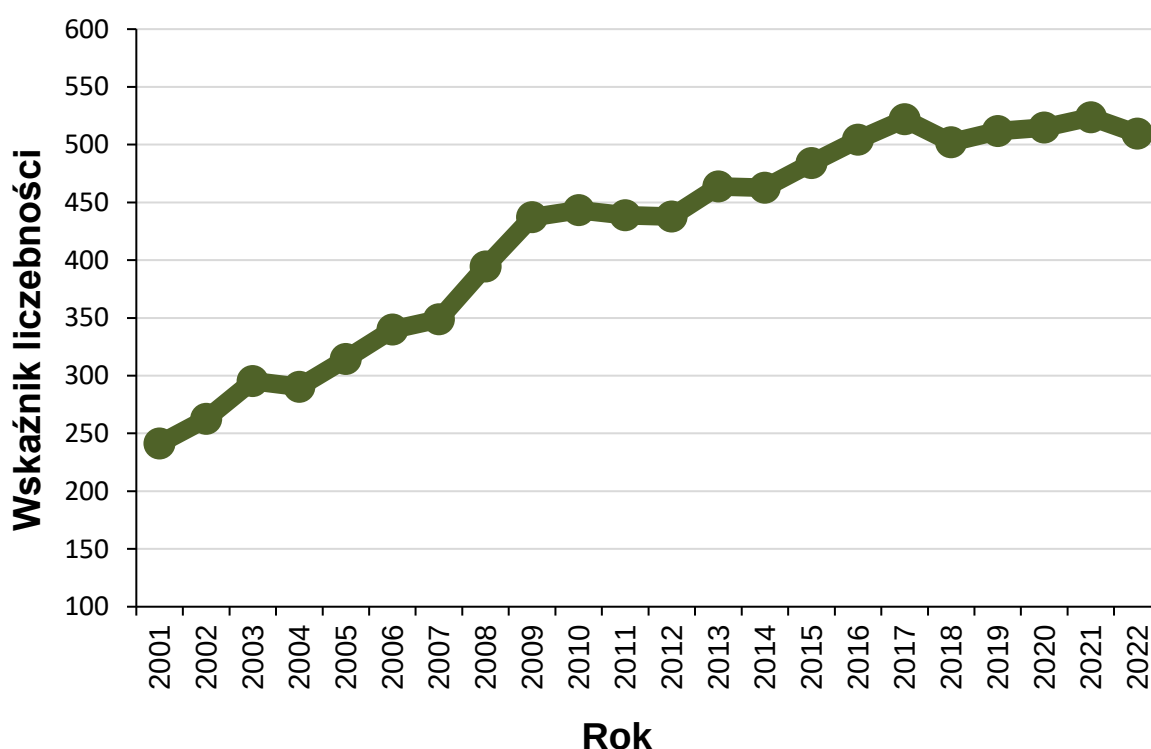
Rys. 21. Zasiedlenia i pozyskanie bażantów w Polsce w latach 2001/02–2021/22



Liczba wypuszczonych bażantów hodowlanych zwiększała się wyraźnie na początku XXI wieku, z 67 tys. osobników w roku 2001/02 do 99 tysięcy w roku 2004/05. Następnie miał miejsce okres wahań, po którym wystąpiła kolejna faza wzrostu, do 110 tysięcy w roku 2014/15. Ostatnio nastąpił jednak znaczący spadek liczby wsiedlanych bażantów, do około 51 tys. osobników w roku 2021/22, co jest liczbą około 2 razy mniejszą niż w szczytowym roku 2014/15 (Rys. 21). Zwraca ponadto uwagę fakt, że w roku 2021/22 odstrzał kogutów był po raz pierwszy w tym wieku wyższy, choć nieznacznie, od liczby wypuszczonych bażantów.

Szacunkowe oceny liczebności bażantów, odnotowane w sprawozdawczości łowieckiej, mogą być obarczone znacznym błędem. Jednak wydają się być przydatnym wskaźnikiem pozwalającym opisać zmiany stanów tego gatunku na podstawie obserwacji myśliwych (Rys. 22). W latach 2001-2017 wskaźnik ten wykazywał wyraźny trend wzrostowy, sugerując około dwukrotny wzrost krajowej populacji bażantów. Ostatnio nastąpiła jednak stabilizacja liczebności tych ptaków. Zatem spadek ich pozyskania nie wynikał ze zmniejszenia się dzikiej populacji, lecz raczej z ograniczenia zasiedleń lub intensywności polowań. Co ciekawe, według danych Monitoringu Ptaków Polski, realizowanego przez ornitologów, wyraźny wzrost liczebności bażantów zachodził co najmniej do 2020 roku.

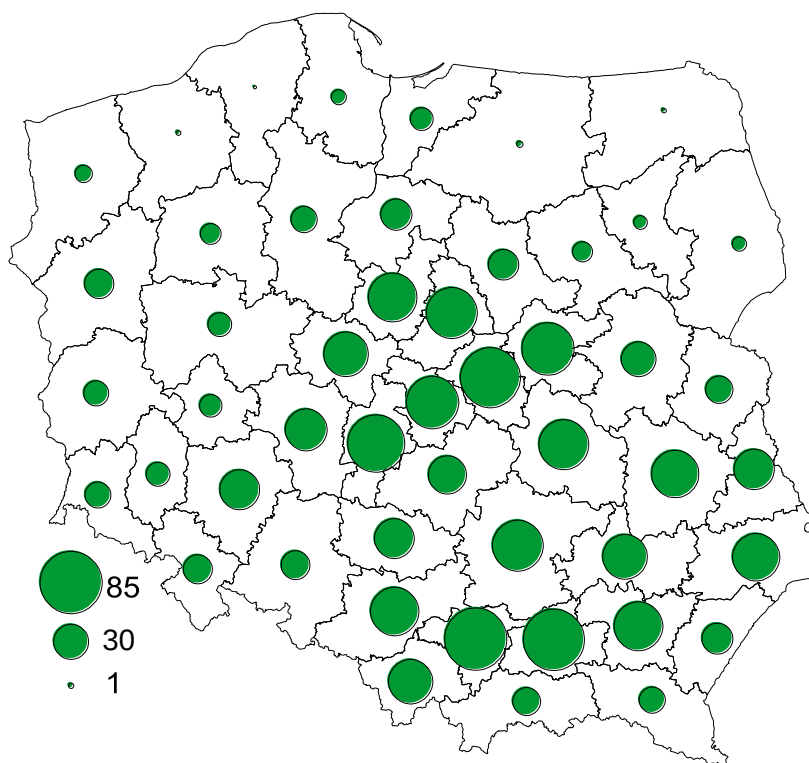
Rys. 22. Wskaźnik liczebności bażantów w Polsce w latach 2001–2022
(szacunkowa liczebność podawana w rocznych planach łowieckich; tysiące osobników)



Dane z poprzednich lat pokazywały, że choć na bażanty poluje się w większości okręgów, to wysokie pozyskanie realizowane jest przede wszystkim na południu, a w drugiej kolejności w centrum kraju, a niskie na północy i zachodzie kraju. Podobny obraz powstaje przy zestawieniu zagęszczenia tych ptaków na jednostkę powierzchni polnej w poszczególnych okręgach łowieckich (Rys. 23). Najwyższe stany w 2022 odnotowano w północnej części Małopolski, czyli w okręgu krakowskim i tarnowskim. Niewiele mniejsze wystąpiły w centrum kraju, szczególnie w okręgu skierniewickim i sieradzkim. W okręgach zachodnich

zagęszczenie bażantów było wyraźnie niższe, a najmniejsze stwierdzono na północy, szczególnie w koszalińskim, słupskim i suwalskim (Rys. 23).

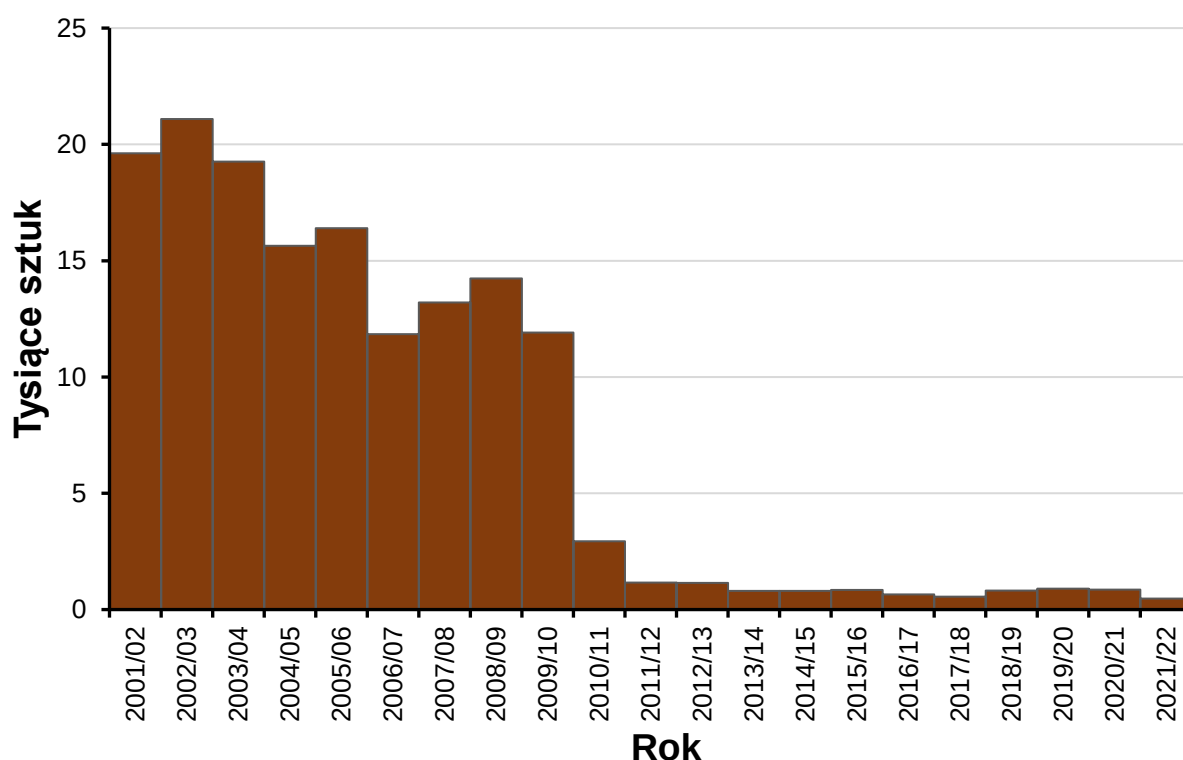
Rys. 23. Zagęszczenie bażantów w okręgach łowieckich w 2022 roku
(osobniki na 1000 ha powierzchni polnej)



KUROPATWA

Liczebność kuropatw w Polsce zmniejszała się w ostatnich dziesięcioleciach, a szczególnie głęboki spadek nastąpił w latach 90. ubiegłego wieku. Spowodowało to znacznie ograniczenie polowań na te ptaki, lub wręcz ich zaprzestanie w wielu rejonach kraju. W latach 2001/02-2003/04 pozyskiwano jeszcze 19,3-21,1 tysięcy kuropatw, podczas gdy w roku 2011/12 już tylko 1,2 tysiące (Rys. 24). Od roku 2013/14 liczba strzelanych kuropatw nie ulegała już dalszemu ograniczaniu, lecz wahała się w zakresie od 500-900 sztuk. W roku 2021/22 w obwodach dzierżawionych pozyskano około 500 tych ptaków (Rys. 24). Jest to najniższa wielkość dotąd zarejestrowana.

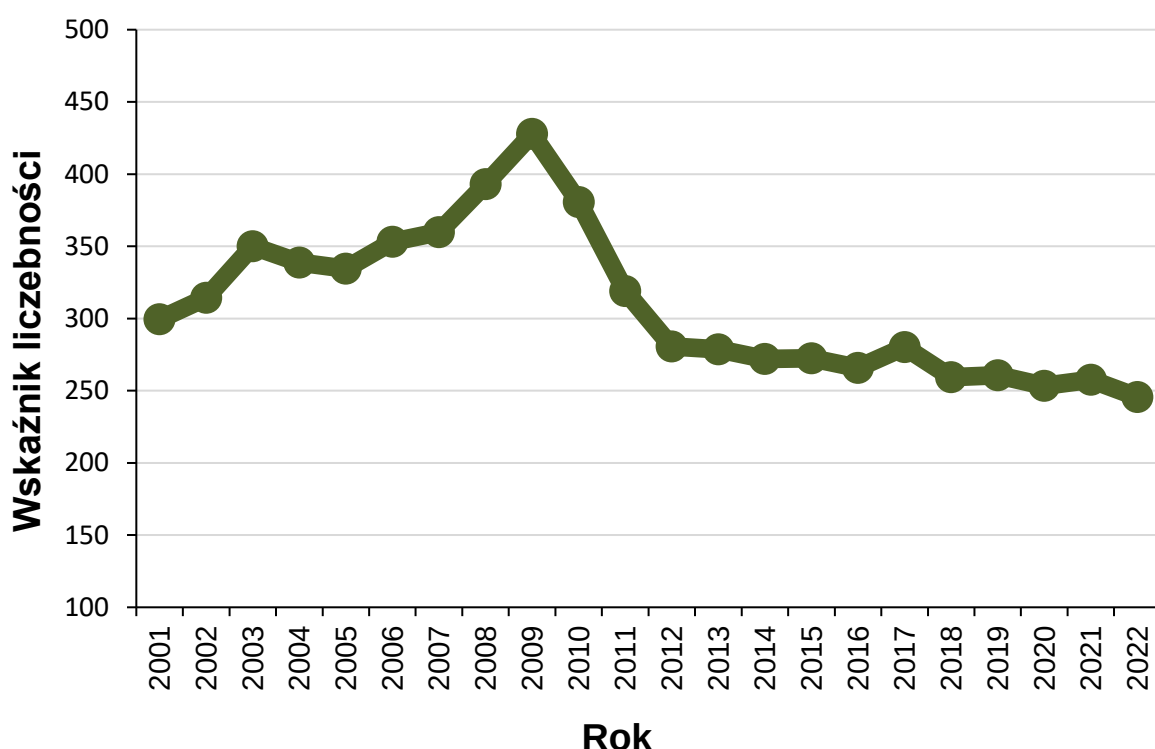
Rys. 24. Pozyskanie kuropatw w Polsce w latach 2001/02–2021/22



Dane o szacunkowej liczebności kuropatw, rejestrowane w sprawozdawczości łowieckiej, są prawdopodobnie obarczone znacznym błędem, lecz przeprowadzone niegdyś analizy wykazały, że mogą trafnie charakteryzować zmiany stanów tych ptaków. Pokazują one (Rys. 25), że w pierwszej dekadzie XXI wieku zachodził wzrost liczebności kuropatw, czyli nastąpiła częściowa odbudowa ich populacji po znacznym spadku w ostatnim dziesięcioleciu

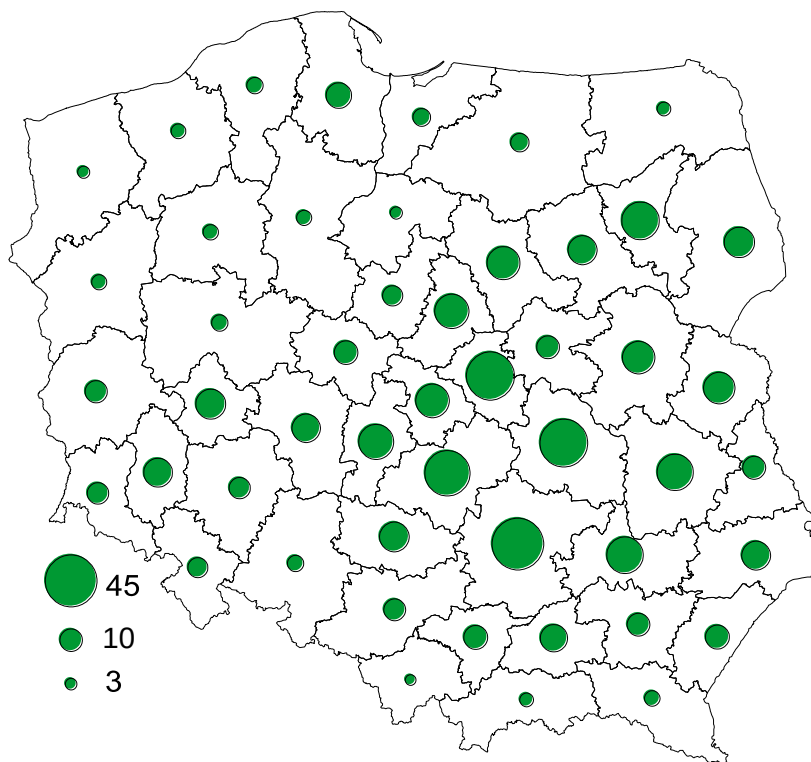
ubiegłego wieku. Następnie odnotowano jednak wyraźne zmniejszenie stanów tego gatunku, a podczas ostatnich dziesięciu lat zaznaczał się dalszy, ale już nieznaczny trend spadkowy. Także w 2022 roku szacunkowa liczebność kuropatw była nieco mniejsza (o 5%) niż w roku poprzednim (Rys. 25). Materiały gromadzone przez ornitologów w ramach Monitoringu Ptaków Polski pokazują również spadek liczebności kuropatw na przełomie pierwszej i drugiej dekady obecnego wieku, lecz niewielki wzrost w ostatnim dziesięcioleciu.

Rys. 25. Wskaźnik liczebności kuropatw w Polsce w latach 2001–2022
(szacunkowa liczebność podawana w rocznych planach łowieckich; tysiące osobników)



Liczniesze populacje kuropatw od lat występują w centralnej i wschodniej części Polski, niż w rejonach zachodnich i północnych oraz na górzystym i lesistym południu (Rys. 26). W 2022 roku relatywnie wysokie zagęszczenie na jednostkę powierzchni polnej odnotowano przede wszystkim w czterech sąsiadujących okręgach: kieleckim, skierniewickim, radomskim i piotrkowskim. Niskie stwierdzono między innymi w bielskim, suwalskim i szczecińskim (Rys. 26).

Rys. 26. Zagęszczenie kuropatw w okręgach łowieckich w 2022 roku
(osobniki na 1000 ha powierzchni polnej)

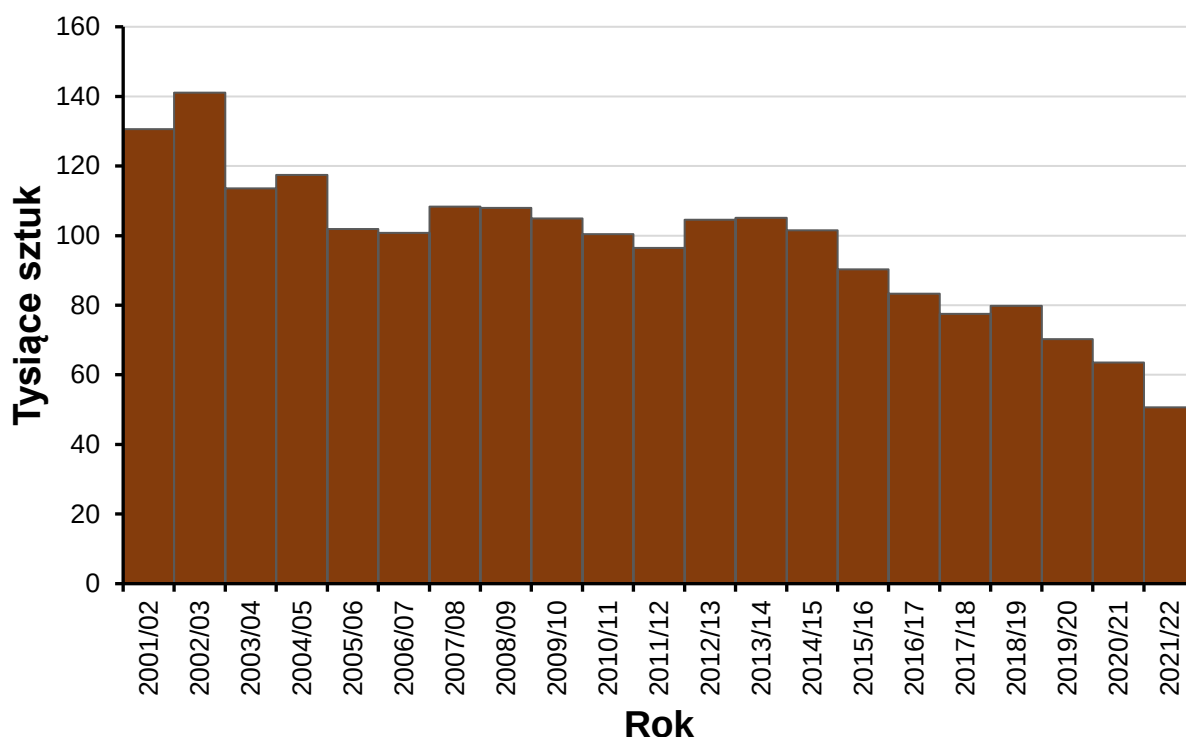


DZIKIE KACZKI

Pozyskanie kaczek w Polsce w XXI wieku wyraźnie się zmniejszyło (Rys. 27). W latach 2001/02-2002/03 strzelono około 130-140 tysięcy tych ptaków, ale w roku 2006/07 już 101 tysięcy. W kolejnych latach, od 2007/08 do 2014/15, wysokość pozyskania wahała się w stosunkowo wąskim zakresie 96-108 tys. sztuk. Ostatnio nastąpił jednak dalszy trend spadkowy – w latach 2014/15-2021/22 pozyskanie kaczek zmniejszyło się ze 102 do 51 tys. sztuk, czyli ostatnio było około dwa razy mniejsze niż siedem lat wcześniej (Rys. 27).

Wśród kaczek pozyskanych w roku 2021/22 odnotowano 90,2% krzyżówek, 4,6% cyraneczek, 2,6% głowienek oraz 2,6% czernic.

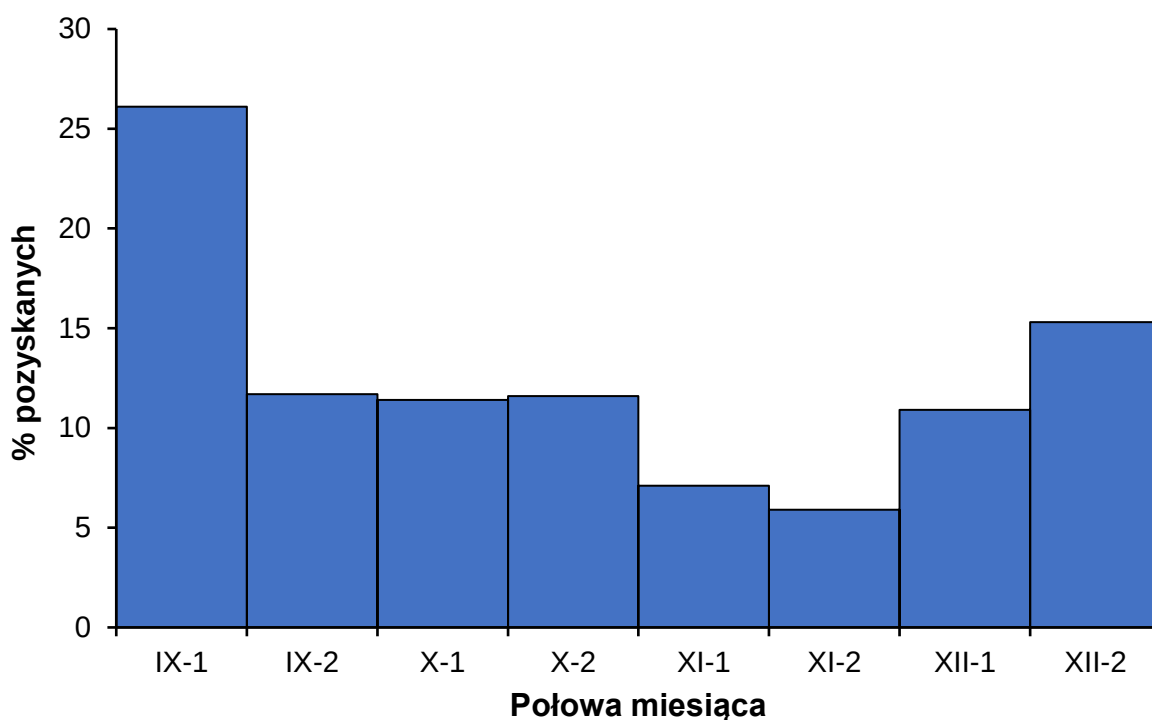
Rys. 27. Pozyskanie dzikich kaczek w Polsce w latach 2001/02–2021/22



Zmniejszenie pozyskania kaczek w roku 2021/22 mogło przynajmniej częściowo wynikać ze zmiany sezonu polowań, która nastąpiła od tego roku, z 15.08-21.12 na 1.09-31.12. Tymczasem druga połowa sierpnia niewątpliwie była uprzednio ulubionym okresem polowań na te ptaki. Dane o terminach pozyskania kaczek w sezonie łowieckim 2021/22 pokazują (Rys. 28), że najwięcej tych ptaków (26% rocznego pozyskania) strzelono w pierwszej połowie

września, natomiast drugim z kolei okresem stosunkowo intensywnych polowań (15% pozyskania) była druga połowa grudnia, w tym nowe terminy, w których odstrzał kaczek jest dozwolony (a zasada przedłużania sezonu, gdy kończy się on weekendem oznaczała, że możliwe były polowania jeszcze w dniach 1 i 2 stycznia; na wykresie włączono je do drugiej połowy grudnia). Być może więc przesunięcie sezonu nie miało jednak dużego wpływu na wysokość pozyskania tych ptaków.

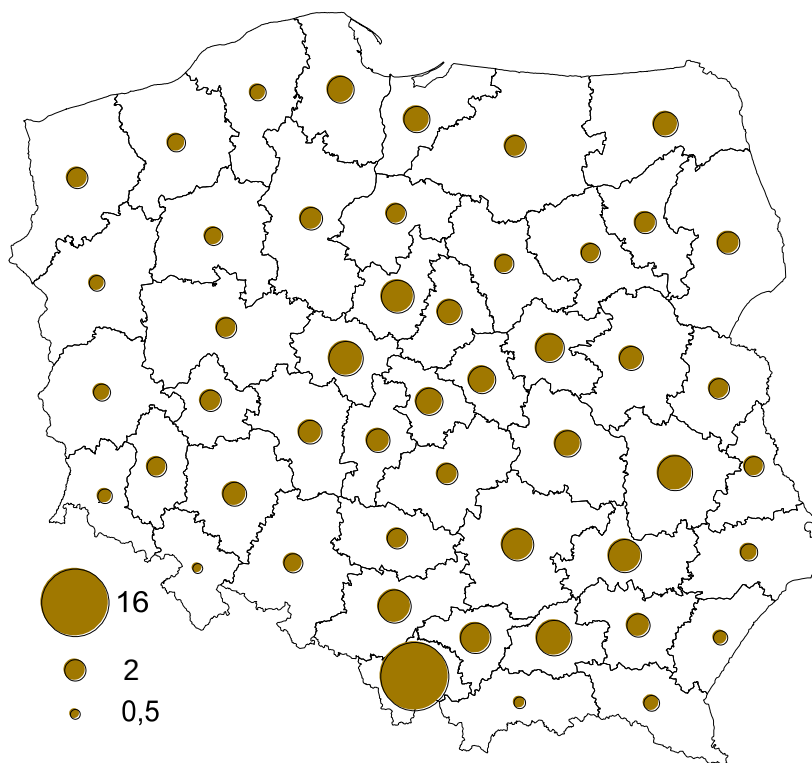
Rys. 28. Czasowy rozkład pozyskania dzikich kaczek w sezonie łowieckim 2021/22 (% rocznego pozyskania w kolejnych okresach półmiesięcznych)



Od szeregu lat najwyższe pozyskanie kaczek na jednostkę powierzchni notowane jest w okręgu bielskim. W roku 2020/21 strzelono tam 16,3 sztuki w przeliczeniu na 1000 ha powierzchni ogólnej łowisk (Rys. 29). W pozostałych okręgach pozyskanie było już znacznie niższe, bowiem zawierało się w zakresie 0,5-5,0 sztuk na 1000 ha. Okręgami z wartościami położonymi w górnej części tego zakresu były: tarnowski (5,0), lubelski (4,8), koniński (4,8), katowicki (4,4), tarnobrzесki (4,4), włocławski (4,3) i kielecki (4,1). Zlokalizowane są one w centrum oraz na południu i wchodzie Polski. Najniższe pozyskanie odnotowano jak zwykle w górzystych i lesistych okręgach południowych – wałbrzyskim (0,5), krośnieńskim (0,6), nowosądeckim (0,7) i jeleniogórskim (1,0) (Rys. 29). Wyraźne zmniejszenie krajowego pozyskania kaczek w roku 2021/22 oznacza, że także w wielu okręgach odstrzał na jednostkę

powierzchni powinien być ostatnio niższy od podanego powyżej. Na przykład w okręgu bielski (w którym nie było braków danych o odstrzale zwierzyny w minionym sezonie) wynosił on 15,5 sztuk na 1000 ha.

Rys. 29. Pozyskanie dzikich kaczek w okręgach łowieckich w roku 2020/21
(sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)

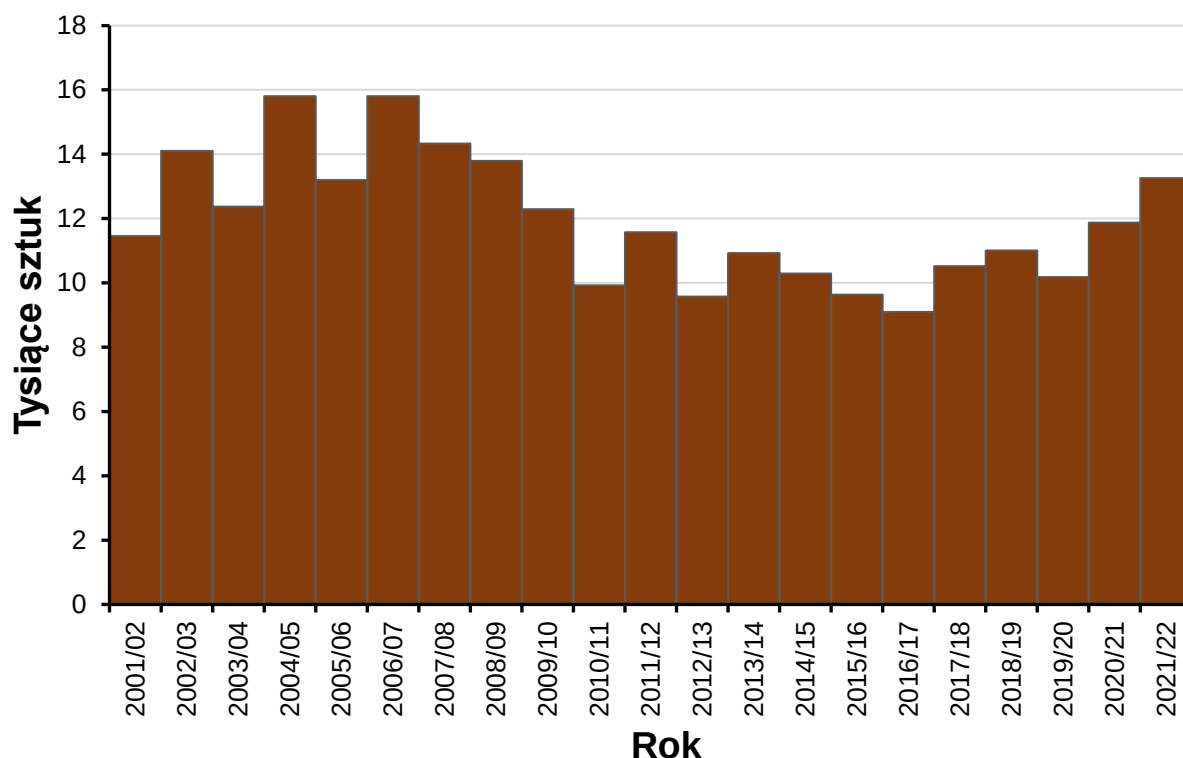


DZIKIE GĘSI

Krajowe pozyskanie gęsi zwiększało się w końcu XX wieku, a trend ten utrzymywał się jeszcze na początku obecnego stulecia (Rys. 30). Najwyższy dotąd poziom odstrzału tych ptaków – 15,8 tys. sztuk, został osiągnięty w latach 2004/05 oraz 2006/07. Następnie odnotowano jednak spadek i w latach 2010/11-2019/20 pozyskiwano w kraju od 9,1 do 11,6 tys. tych ptaków. Ostatnio nastąpił jednak ponowny wzrost liczby strzelanych gęsi, do około 13 tys. sztuk w roku 2021/22. Było to pozyskane wyraźnie większe od notowanego podczas dwunastu poprzednich lat (Rys. 30).

Wśród strzelanych gęsi dominują zbożowe/tundrowe i gęgawy, które w roku 2021/22 miały zbliżony udział, odpowiednio 43,6% i 42,5%, natomiast białoczelne stanowiły 13,9% łącznego pozyskania tych ptaków.

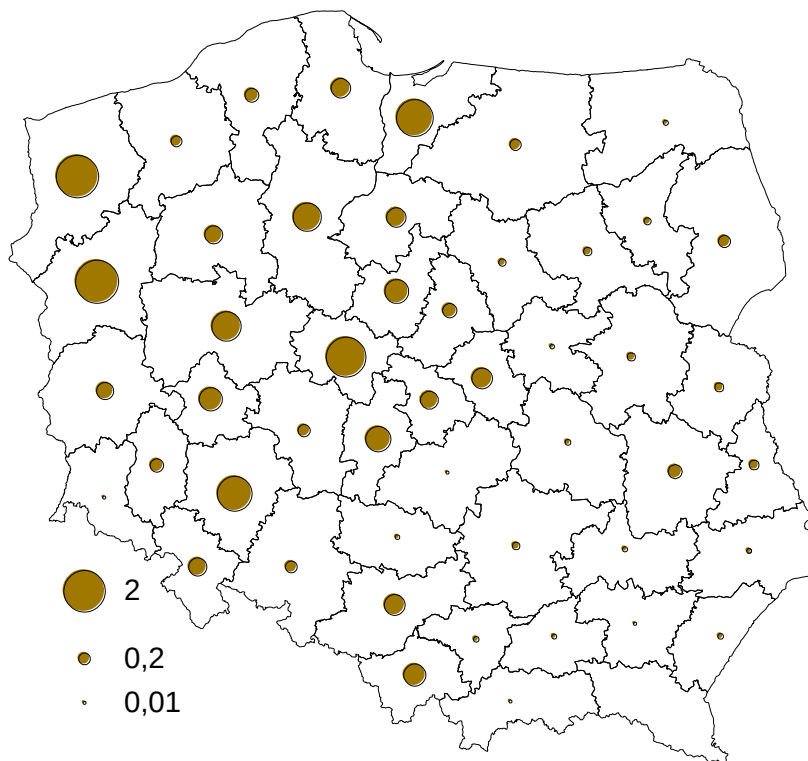
Rys. 30. Pozyskanie dzikich gęsi w Polsce w latach 2001/02–2021/22



W poprzednich dekadach pozyskanie gęsi wyraźnie koncentrowało się na zachodzie Polski. W ostatnich latach obszar intensywniejszych polowań na te ptaki objął także niektóre okręgi położone bliżej centrum kraju. Na przykład w roku 2020/21 najwyższe pozyskanie na jednostkę powierzchni stwierdzono w okręgu gorzowskim i szczecińskim (w obu 2,1 sztuki na

1000 ha), jednak niewiele mniejszy odstrzał zrealizowano wtedy w okręgu konińskim (1,8) (Rys. 31). Tymczasem w ostatnim roku łowieckim, czyli 2021/22, koniński był już na szczycie listy okręgów uszeregowanych pod względem wysokości pozyskania gęsi na jednostkę powierzchni, a kolejne miejsca zajmowały: szczeciński, gorzowski, elbląski, wrocławski oraz bydgoski.

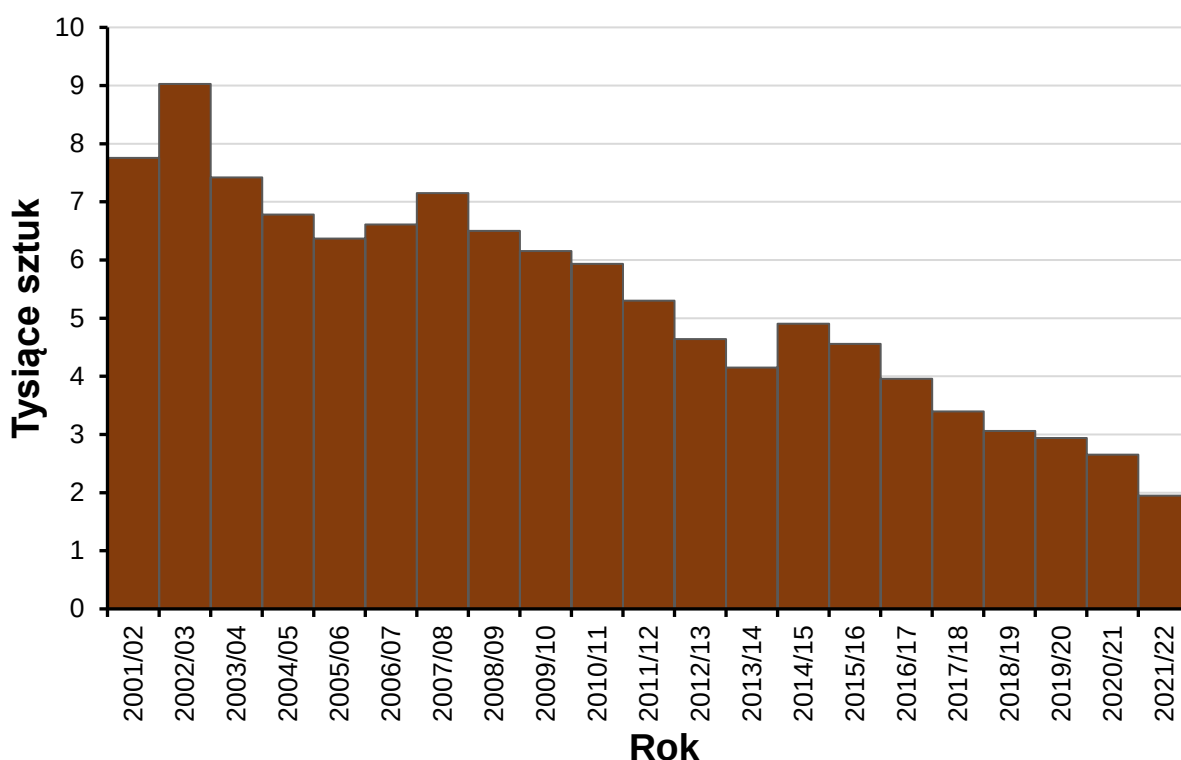
Rys. 31. Pozyskanie dzikich gęsi w okręgach łowieckich w roku 2020/21
(sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



Ł Y S K A

W latach 80. i 90. ubiegłego wieku rejestrowano w Polsce pozyskanie od 5 do 10 tys. łysek rocznie. Zbliżony zakres utrzymał się jeszcze w pierwszej dekadzie XXI wieku, kiedy strzelano 5,9-9,0 tys. tych ptaków (Rys. 32). Już wtedy rozpoczął się jednak trend spadkowy, który postępował w kolejnych latach, przerywany jedynie okresowymi wahaniami. W konsekwencji liczba pozyskanych łysek spadła do około 1,9 tys. sztuk w roku 2021/22. Ostatnio była więc o 26% mniejsza niż w roku poprzednim i niemal pięć razy mniejsza w porównaniu do szczytowego roku 2002/03 (Rys. 32).

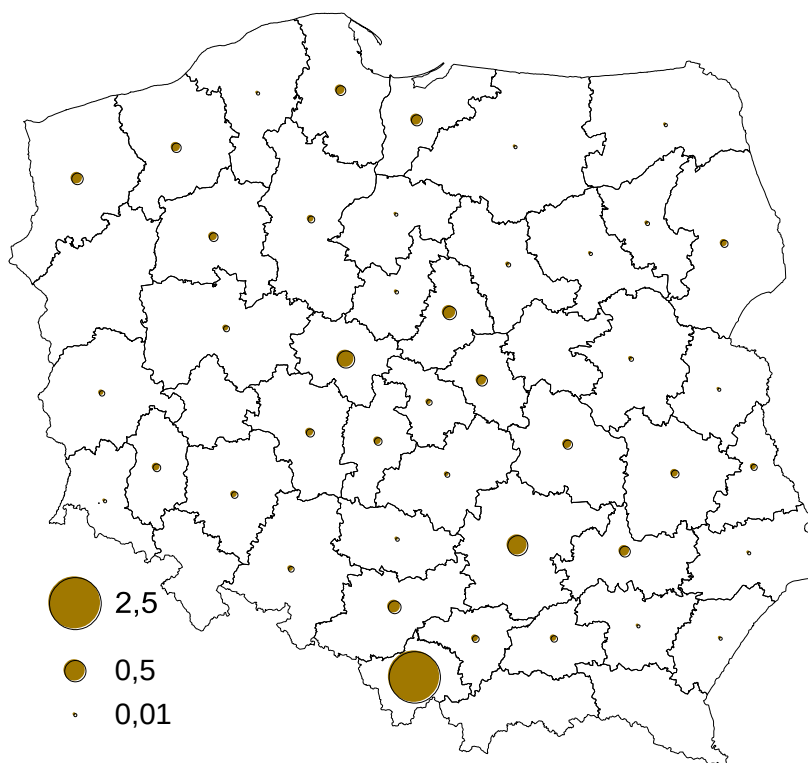
Rys. 32. Pozyskanie łysek w Polsce w latach 2001/02–2021/22



Na łyски poluje się głównie w okręgu bielskim. Na przykład w roku łowieckim 2020/21 zrealizowano tam blisko 1/3 krajowego pozyskania, a w przeliczeniu na 1000 ha powierzchni ogólnej dało to wynik 2,5 sztuki (Rys. 33). W kolejnym okręgu pod względem wysokości odstrzału tych ptaków, czyli kieleckim, był on aż pięciokrotnie mniejszy (0,5). W większości okręgów w roku 2020/21 strzelono poniżej 100 łysek, czasami jedynie kilka-kilkanaście (19

okręgów), czyli często poniżej 0,1 sztuki na 1000 ha. W sześciu okręgach nie wykazano pozyskania tego gatunku (Rys. 33).

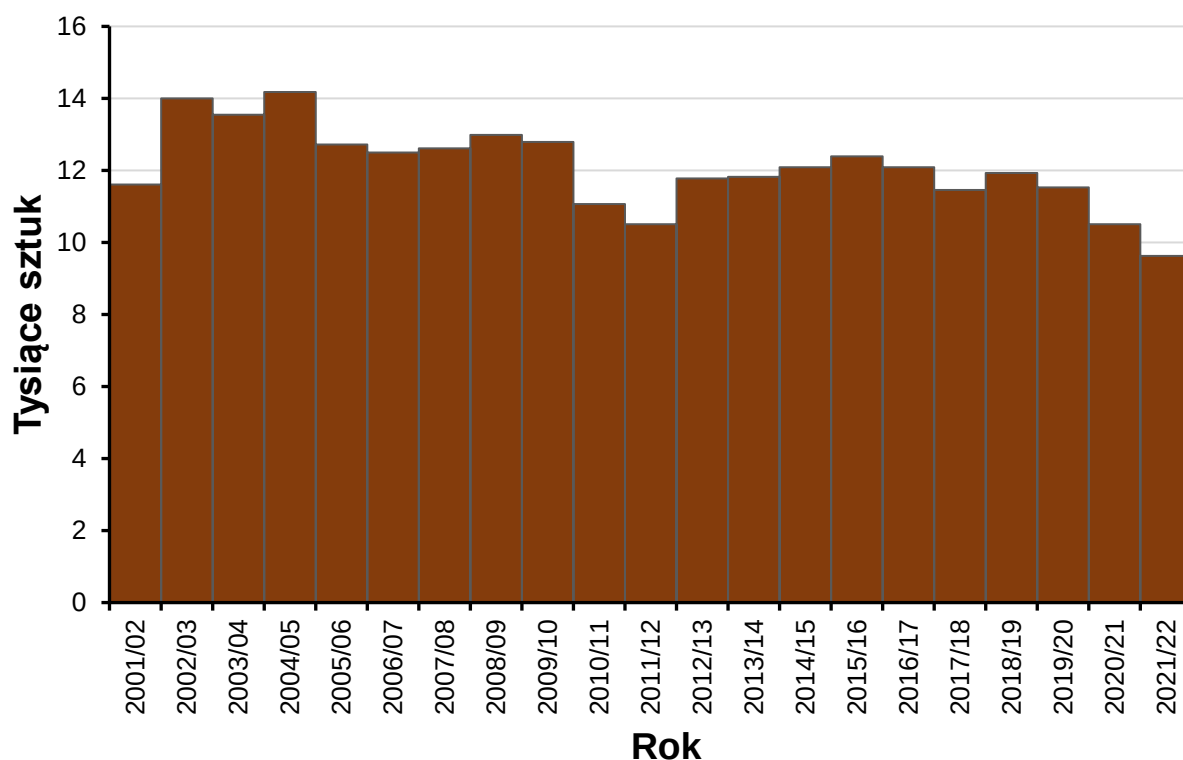
Rys. 33. Pozyskanie łysek w okręgach łowieckich w roku 2020/21
(sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



GOŁĄB GRZYWACZ

W ostatnich dziesięcioleciach liczebność grzywaczy wyraźnie wzrastała, a w końcu XX wieku zwiększało się także krajowe pozyskanie tych ptaków. Jednak w XXI wieku nie obserwowano już dalszego wzrostu liczby strzelonych gołębi, lecz głównie stosunkowo niewielkie wahania z roku na rok (Rys. 34). Można zauważyć nawet pewną tendencję spadkową, bowiem w pierwszej dekadzie obecnego wieku pozyskanie zawierało się zwykle w przedziale 12-14 tys. sztuk (do 14,2 tysięcy w roku 2004/05), podczas gdy w drugiej dekadzie wynosiło najczęściej 10-12 tys. sztuk. W roku 2021/22 nastąpił kolejny spadek, bowiem strzelono około 9,6 tys. gołębi grzywaczy. Jest to najmniejsze pozyskanie tych ptaków odnotowane w obecnym wieku (Rys. 34).

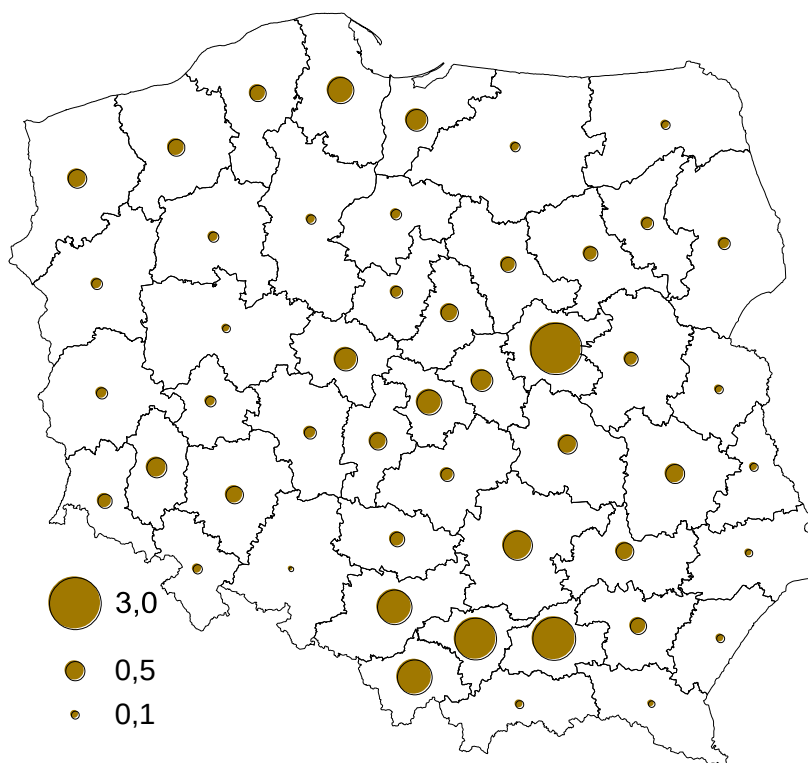
Rys. 34. Pozyskanie grzywaczy w Polsce w latach 2001/02–2021/22



Najwyższe pozyskanie grzywaczy na jednostkę powierzchni terenów łowieckich w roku 2020/21 zrealizowano w okręgu warszawskim – 2,9 sztuki na 1000 ha (Rys. 35). Kolejne cztery okręgi ze stosunkowo wysokim odstrzałem sąsiadowały ze sobą i położone były w województwie małopolskim i śląskim: tarnowski – 2,1, krakowski – 2,0, bielski – 1,5 oraz katowicki – 1,4 sztuki na 1000 ha. Na gatunek ten polowano także we wszystkich pozostałych

okręgach, jednak w większości z nich pozyskanie było niewielkie, często mniejsze niż 200 lub nawet jedynie kilkadziesiąt sztuk, czyli wyraźnie poniżej 1 sztuki na 1000 ha (Rys. 35).

Rys. 35. Pozyskanie grzywaczy w okręgach łowieckich w roku 2020/21
(sztuki na 1000 ha powierzchni ogólnej)



Liczebność lęgowej populacji gołębi grzywaczy w Polsce w pierwszym dwudziestoleciu XXI wieku nadal wykazywała wyraźny trend wzrostowy (dane Monitoringu Ptaków Polski), stąd spadkowa tendencja pozyskania w tym okresie wynikała zapewne ze zmniejszenia intensywności polowań na ten gatunek.